Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

801. Mowy o przedmiotach dziejówi prawodawstwa polskiego. 1769.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Бав. 801

Nr. 801.

IV. E. 42.

Mowy

tak w przedmiotach Dziejow jako
i Prawodawstwa Krajowego Polskiego.

1769

MOWA

manie

Pana z Tarnowa Kanclerza Koronnego który z okazyi danego Krakowskiego Starostwa Oyciewskiemu Kanclerzowi swieżo w Senacie umieszczonemu. Napomina Krola Zygmunta, by Starostwa y Urzędy starodawnym Familiom dawane były, wyjęta z Lukasza Gorskiego

Boże się Miłosciwy Krolu, iżby kto mi rozumiał że zwa Przed prowadzę gdy o pospolitey mowić będę. Ale się WKMCią świadczę, iżem do tych czasow niewiele przebami u szow WKMCi zabawiał przestały na tym co mi dał Pan Bog przez ręce Przodkow WKMCi. Lecz ze mi iest Senatorem mu godzi mi się tu acżey, iedno WKMC napomnieć tych rzeczach wkto rych się co nayzdobrzey Rzeczyp dzieie. Nadarmo Krolu wszędy na swiecie starożytnych Domow ludzie są we czci wielkiey, a tym Krolu cnocie podczerwość się czyni, y dlatego wielcy ludzie, a miłosnicy Oyczyzny swey, żywota sobie dla Rzeczy pospolitey nie nieważą iż to wiedzą że chociażby oni pomarli potomstwu ich y sława y cześć y nadgroda zginąć niemoże. Alż kowiem gdzieby tey nadgrody, ludzie pewni niebyli, słaby tym RP zginęło niechciałby nikt wdać się w niebezpieczeństwo, aleby

każdy

Kazek Florkiewicza

każdy szanował krwi swoiey, widzęc iżby nieidłużey mogł zażyć czci sławy y dobrego mienia iedno poły poki by mu Pan Bog użyczył żywotá, co widzęc owi dawni á mądrzy Przodkowie nasi tych sobie ludzi zawsze wyżey ważyli, którzy dawniey Rzeczyp. naszey są zasłużeni, Także y Przodkowie WKMCi na dostoieństwa na urzędy na mieysca wysokie ludzie starożytne sadzali, a nigdy to niebyło iżby nowe ludzie, nad starożytne przekładać mieli. Teraz iakli się dzieie MKrolu racz to sam osądzić á lepiey było pierwey niżeś WKMC to uczynił. Temi dwiema rzeczami Rzeczp. służ: nadgrodą za podeciwe sprawy a za złe karaniem. Wiáchay niebędzie ciężko ludziom nowym czekać aż się w domach ich cnota wkorzeni y rozkorzeni. Miło to będzie Potomkom ich, gdy ich do dostoieństw nowi ludzie uprzedzać niebędą. Cosi tedy stało iuż się odstać nie może, lecz naprzyszłe czasy WKMC racz być ostrożnieyszy á naśladuy w tym Przodkow swoich. Siła ludzi WKMC pocieszysz, gdy godnym zacnym y starożytnym ludziom, wysokie dostoieństwa starostwa celnieysze dawać będziesz, á wiele ludzi WKMC. obrazisz gdy nowe nad starożytne przełożysz. Wie iako się my staramy o łaski WKMCi Pak WKMC dbać to masz iżby WKMC poddani miłowali. Jakoż z łaski miłego Boga, masz WKMC miłość u poddanych

swoich

swoich, a izbyś ią WKMC mogł mieć wiecznie, Pana Boga oto proszę, a drogi do tego prostszey y krotszey nie wiem iedno ti żebyś WKMC domy starożytne wielce ważył sobie. To też moie napomnienie Starego á wiernego Senatora WKMCi proszę iżby wdzięcznie od WKMCi przyięte było.

MOWA

Kasztelana Krakowskiego przeciwna mowie Kanclerza Koronnego

Słyszałem tu MKrolu mowę y napomnienie żebyś WKMC dostoieństw urzędow starostw celniey-szych nie dawał iedno starożytnych Domow ludziom. Trzeba podobno było ochrzcić które to są starożytne Domy, na ták rozumiem MKrolu iż ktokolwiek władzy Senatorskiey przy boku ſKMCi siedzi, każdy iest starożytnego Domu szlachcic, a ieżeli kto niedawno zasiadł w radę, nie iuż tym ma być zwanym nowy. Gdy się obeyrzę na czasy przeszłe, iako dawno świat iest, znać tych starożytnych ludzi Przodek mogł być pasterzem albo czym podleyszym a tych zaś nowych Przodek mogł iść z Krolewskiego Domu. Dla cnoty dla godności pomazańcy Bożi do rady swey ludzi biorą a ktokolwiek w Polszcze się urodził szlachcicem, każdy ten

ten starożytnym szlachcicem iest rownym kazdemu Grachowi, a tym iszcze cos naprzod ma, ze nietest powinien tym tam Panom ktorym Grawsiwa daią, ale udnemu Krolowi Polskiemu chowa cała wiarę. Znam sią ia do tego MKrolu, iż dziad moy Oziec moy wradzie Krolow Polskich niesiedzieli, ale iako obfite zrzodło nietest przeto mnieyszey chwały, ż samo od siebie płynie a wody z niskąd wsią niebierze, iako słońce nietest przeto podleyszeiż samo od siebie iasność daie, a iasności niebierze znikąd, tak Szlachectwo moie, cnoła moia, wiara moia, y przodkow moich, iest cała, y wniczym nigdy nienaruszona ani podeyrzana. A co KMC wspomina, iż a godnieyszi są posz nowania ktorzy sią dawniey Rzeczyp. zasłużyli zgadzam sią w tym z KMCią Ale azaszsią tak w Rzeczyp. niemogł zasłużyć ten ktory niesiedząc wradzie stła swey krwi dla Rzeczyp rozlał, iako kiedy ow ktory do rady iść nigdy nieomieszkał wiec sią y w tym z KMCią zgadzam iż kazda Rzeczp. swoi przemiò et pœna ale zeby dla cnoty dla dzielności niemiano dawać dostoienstw y Urzędow aż sią starożytni odprawią, tocby dopiero ludziom do posług Rzeczyp. chęć zginęła niechciałoby sią nikomu mężnym bye, gdyby aż dziesiąty pokolenek iego miał za krwawe posługi

nadgro:

nadgrody odnosić. Już cnota y dzielność niktyby sie nierozkrzewiła ale zginęła wszystka a nikomuby sie dobrym być niechciało. Bo wszystkim świecie Mi Krolu, to iest iż cnoty a godność wielcy Królowie, wielcy Monarchowie wazą wielce sobie, a zwykli ią nadgradzać przed temi którzy nie swemi ale cudzemi piory sie zdobią.

MOWA

Kwinta Kapitolina w którey Pospolstwo pod czas oblężenia Rzymu przeciw Senatowi zbuntowane do zgody namawia.

Lubo do żadney niepoczuwam sie winy, z wielkim iednak wstydem przychodzimi w waszym Rzymianie stawić sie zgromadzeniu. Wiecie o tym y sam wiadomość pełnomocni niemnie, iż Ekwowie y Wolscy ledwie wystarczaiący siłom Chernikow zuchwale za otwarłego mego Konsulatstwa pod mury Rzymu podstąpili, tey mojey zniewagi. Lubo zdawna tak uż żyiemy y w tym nieszczęściu są pogrążone rzeczy nasze, że sie uż nic dobrego napotym spodziewać niemożna, tey mowię zniewagi mojey gdybym był przewidział, że mnie w tym zapewne ma potkać roku lub uyściem dobrowolnym na wygnanie z Miasta, lub śmierć ią gdybym inaczey tey godności uniknąć niemógł, pozbyłbym sie. Bo mogłżeby kiedy za mego Konsulatstwa, gdyby tę zbroy

mieli

mieli nasi Rycerze ktorą widziemy wbramach naszych Rzym
być dobyli. Nasyciłem urzędami, y aż nad to osnowa życia
mego przeciągnęła się. Potrzeba było bym po trzecim Konsulat
cie życia był dokończył. Bo proszę kimże to pogardzaią Nie-
przyiaciele czy nami Konsulami czy wami Rzymianie, iżeż
li znas wina, odbierzcie nam Urząd niegodnym, a ieżeli na tym
mało karzecie nas iak się wam tylko podobać będzie. Jeżeli zwas
ta pochodzi wina to niech wam Bogowie y ludzie łaskawie
darzą y wy sami iedynie obrażaiycie to własne przewinienie.
Jakoż niewzgardzili Nieprzyiaciele waszą gnuśnością ani
się zasadzili na własney dzielności, gdyż po tyle kroć zbici ro-
spędzeni z łupieżi z obozu, z pol ogołoceni, pod siubienice prze
gnani, y swoie y wasze siły dobrze znaią. Niezgoda sta-
now zarazą iest Miasta tego, walki Senatu z Pospolstwem gu-
bią onez gdyż ani my wzrzywaniu władzy ani wy wowolno-
ści macie pomiarkowanie, y gdy nieznośna zdaie się wam po
waga Senatu a nam urzędników Gminskich, nieprzyiacie-
le nabyli przeciw nam zuchwałości. Lecz przez Bog czegoż
się ieszcze więcey od nas domagacie, Żądaliście Trybunow
Pospolstwa, dla zgody pozwoliliśmy, zachciało się wam Decem
Virow y na ich obranie przysłaliśmy, sprzyszliście sobie

Decemvirow

Decemvirowie przymusiliśmy ich do złożenia Urzędow, gdy zapalczywość wasza przeciw onymże iuż bez władzy zostaiącym ukoić się niemogła, śmiercią y wygnaniem nayszlachetnieyszych Mężow y naydystyngwowanszych karac dopuściliśmy naparliście się pokornie Gminskich Trybunow obraliście ich sobie. Godnosci konsulackiey. lubo z krzywdą Rodu Szlacheckiego podziału z Stanem waszym domagaliście się y nasz Urząd własciwy Szlacheckiey krwi wam udzielony zapałry walisimy się, obronę Trybunowską odwoływania od sądow naszych do Gminu, ustawy Rospolstwa obaczaiące Senat, zaszczytow naszych pod pozorem zrownania praw, przytłumienie y znosiliśmy y znoszemy, coż iuż będzie mogło zakończyć rozruchy nasze kiedyż z iednoczonym Miastem, kiedy w spolną cieszyć się będziem Oyczyzną. My chociaż od was pogrubieni, spokoyniey iednak sprawuiemy się, niż wy goruiący nad nami, Czyż iuż niedosyć że się was obawiamy. Przeciwko nam Awentyńską przeciwko nam Świętą opanowaliście gorę, a gdy teraz Tskwińską iuż prawie posiadł Nieprzyiaciel, y wbliskie iey pola wkraczaią Wołskowie, niemasz któby ich odpędził, przeciwko nam tylko odważni iesteście, przeciwko nam iedynie zbroicie się;

Czyn

Czyniecie więc co macie czynić, a gdy to mieysce obrad Swiętych
opanuiecie, y rynek wkrwi naszey rozlaney zbroczycie, y więźnio
nia ponapełniacie co nayprzednieyszemi znas, ztemisz animo
szami zaiuszonemi na nas, wynidzcie przeciw Nieprzyiacie-
lom za bramę Skwilińską, albo ieżeliś na to nieodważycie z
obaczcie przynayminiey z murow pola wasze, mieczem y ogniem
spustoszone, iako zdobyć zabieraią, iako po większey części wioski
z dymem w gory idą dobro zas powszechne w nieszczęśliwym sta-
nie złey przyczyny iest położone, gruntá bowiem ogniem pełną
Miasto oblężone chwała zwycięstwa w rękach nieprzyiaciel. Co
daley wasze dziedziczne włości w takiey też zostaią porze wne
każdemu z was iakie szkody w polach poniosł oznaymią co za
takiego w domach macie czymbyście ie nadgrodzili. Pewnie
wam Trybunowie wrocą y nadgrodzą szkody wasze, mowy
y wrzaskow ile tylko zechcecie, nawkładaią zbrodni na Sena-
torow y praw innych nad prawa, złożą gęste Seymy, ale Sey-
takowy żaden z was dotąd maiętnieyszy lub bogatszy ieszcze
do domu niewrocił się, bo któż z was kiedy przyniosł co moż
go do żony do dzieci, przez rozciągnienia niesnasek zapalczy
wości, tak publicznych iako y prywatnych, w których pożarze

nie

nie waszą cnotą lub niewinność lecz dzielność innych wam by-
wa obrona. Zaś gdyście w zaciągu Woyskowym pod nami Kon-
sulami a nie pod Trybunow ordynansem y tó w obozie nie w
srzod Miasta woysku służyli y gdy chałasu waszego na placu
bitwy nieprzyiaciele a nie Senatorowie w czasie Seymowania stra-
chali się. A Zabywszy zdobyczy zgruntu złupiwszy nieprzyiaciół
pełni pomyślności, pełni chwały tak powszechney, iako y szcze-
gulney z tryumfem do domow do Bogow powracaliście się, a
teraz obładowanemu złości waszych zdobyczą dopuszczacie u-
chodzić nieprzyiacielowi. Bawcie z nadzieniem słuchaiąc mow
Trybunowskich, y życie w poysrzod samego iedynie seymowa-
nia, nieudziecie iednak koniecznie tey którey się wzbraniacie
woiowania potrzeby. Ciężko wam było ruszyć się przeciw Ł-
kwom y Wołoskom, ołoż macie przed branami otwartą woyny kto-
rey ieżeli wprzódce nieoddalicie uprzycie w krótce wsrzod mia-
sta nieprzyiaciół, którzy y Miasta y Kapitolium dostaną
y was do domow ścigać będą. Kazał dwoma przed laty Se-
nat uczynić popis y do Algidum zaprowadzić woysko, my ie-
dnak gnuśni siedzemy w domu nakształt bab między sobą kło-
cących się, Cieszemy się pokoiem nabytym a niemamy w cale
względ

względu iż po tey krodkiey swobodzie wieloraka otworzy się Wo
na. Wiem ia dobrze że więcey iusz nimem dotąd mowił mog
bym wam przełożyć, lecz że prawdy bez skutku wykładał s
bym, choćby mię w tym rozum nieprzekonywał, to sama k
nieczność przymusza. Chciałbym zaiste wam się przypodo
bać Rzymianie lecz z iakimkolwiek będziecie ku mnie u
mysłem, bardziey staram się o wasze ocalenie niż o moie
dobro. Toć z natury własciwa iest, iż którzy rzecz swoy prze
Gminem prowadzą daleko miley nad tych którzy na dobr
iedynie powszechne zapatrują się bywaią słuchani, lecz w
tym macie się pomiarkować: chyba że rozumiecie iż ci pod
chlebcy, oczywiści zdraycy pospolstwa, którzy wam ani pod
czas Woyny ani w pokoiu swobody niedopuszczaią, dla wa
szego iedynie was buntuią y podniecaią dobra. Cnić to prz
rozrychły wasze, do honorow do maiętności sami przychod
dzą. Widząc bowiem że przy iedności stanow nic nieuwar
ci chowstaią się sposobow naymiegodziwszych y wolą być
chorążymi buntow niż wcale nic nierobić, które to bezpra
wia tych zuchwalcow, ieżeli wam kiedy obrzydną, y ieżeli
krodkow y starodawne obyczaie, za nowe przemienić racz
cie

czycie z żadney niewymawiam się kary, byłem w krodkich dniach tych hupiercow pol naszych zbiwszy y rospędziwszy o: bezu dostał y od bram naszych y od murow ten Woyny po: strach którymeście się skworzyli do ich miast własnych zapę: dził.

MOWA

Appiusza Klaudyusza w którey Trybunow o bunty obwinia przed ludem y potrzeby przedłużenia woyny z Wei: mi wyraża.

Jeżeli kiedy mogło być powątpiwanie Rzymianie czy dla waszego dobra czy dla waszey korzyści, czynili się cherstami buntów Gminscy Trybunowie, to ia iż w tym roku wątpliwość ta usłała mam zapewne, a iako się cieszę iż kiedyż tedyż ślak długiego błędu, iesteście wyprowadzeni, ślak y wam y dla was Rzeczypospolitey, iż z waszym osobliwie uszczęśliwieniem tenże błąd odkrył się Czyż znaydzie się ślaki któryby niewiedział iż nigdy inszemi krzywdami, iżeliście które mieć mogli kiedy nie: byli ślak przerażeni, y w skruś przeięci Gminscy Trybunowie, iako kiedy Senat z przywięzania swego ku Rzpolstwu będącym w za: ciągu Woyskowym plac ustanowił, bo czegoż oni rozumieciea: bo wtedy obawiali się, albo czemu temi czasy naybardziey przeszka: dzają iżeli niezgodzie stanow, za którey, nastąpieniem niemy: ney

z guby władzy swey Trybunciwskiey spodziewaiąc się. Mić to się zaiste którzy nakształt Rzemieśnika przewrotnego szukaiąc roboty, coś zawsze schorzałego w Rzeczyp. upatrują, abyście do iey uleczenia cnychże tym łatwiey używali. Lecz powiedzcie mi Trybunowie czy wy wtym razie obstaiecie za Pospolstwem czy nań nasłyszycie, czy przeciwni iesteście woyskową służącym czy ich sprawy udrzymniecie, chyba rzeczecie podobno że cokolwiek Senatorowie czynią czy to na stronę Pospolstwa czy przeciw pospolstwu to się niepodoba. Z kąd iako Panowie swym poruczaią sługom by zobcemi ludźmi bynaymnieyszego niemieli porozumienia, y za przyzwoitą rzecz sądzą, by się brania łask y nadziania inny wystrzygali, tak wy zabraniacie przestawania Senatorom z Pospolstwem, byśmy naszą łagodnością y szczodrotą nieuymowali sobie Pospolstwa, y aby pospolstwo niesłuchało ustaw naszych ani wypełniało. Lecz gdybyście cokolwiek mieli niemowić iuż miłości dobra powszechnego lecz przynay ludzkości czyżby niepowinniście temu sprzyiać ileby z was być mogło starać się o miłość Senatu y o zupełne Gminu cnemuż posłuszeństwo. Bo gdyby w niepszerwanym węźle spoione były stany, którzby niemyślił sobie, że to naywiększe Państwo, w krotce po całey rozszyrzyłoby się okolicy. Lecz iakby ta rada kollegow moich, w ktorey bez dokończenia Woyny, sprowadzeniu żołnierza od Weiow sprzeciwiali

wiali się nietylko pożyteczna ale też potrzebna była Rzeczypo-
litey wyraz potym, teraz o samey własności, będących w zacią-
gu Woyskowym, mowić przedsiębiorę, którey mowy spodziewam
się że nietylko wy, ale też gdybym ią miał w obozie, sami żołnie-
rze chętnie by icy słuchali. A gdyby mi w niey, nieprzychodziło
napamięć cobym miał mowić, to same adwersarzow mowy były-
by mi dostateczną materyą. Niedozwalano przedtym płacy żoł-
nierzom, przeto że do tych czas niebyła ieszcze dawana. Lecz w ia-
kim teraz sumnieniu urażać się może że tym którym nieco przyda-
nie zysku, podług wymiaru płacy nakłada się, nigdy niebywa pła-
ca bez pożytku, ani pożytek bez przyłożenia pracy. Praca y za-
płata rzeczy są co do istoty łączą się iednak między sobą, iakim-
się naturalnym społeczeństwem. Ciężko przedtym było Żołnierzo-
wi gdy swoim swoim służył nakładem Oyczyznie, cieszył się zaś gdy
mogł wolną mieć cząstkę roku do uprawienia roli, y przysposobie-
nia, z którey w domu y na Woynie siebie y swoich tak żywił iakoy
odziewał. A gdy mu teraz miło że z Rzeczyp. odbiera korzyść
y żołd zupełnie temuż wypłaca się, też stałecznym, ma oddale-
nie swoie od domu od gospodarstwa znosić umysłem, zwłaszcza
że to oddalenie żadnemu nieprzynosi krzywdy. Gdyby Rp.
wrachunek, z nim weszła, czyżby sprawiedliwie rzecz nieuo-
gła

gla roczna masz zapłaty, rocznąż wypłacaią się wysługa, bo czyż sprawiedliwa bys za sześć miesięczna w woysku służby roczną zupełnie płacą odbierał. Ponieważnie Rzymianie wśród tych mowy moiey zabawiam się, tak bowiem łatwo postępować sobie maią, którzy używaią płatnego Woyska, lecz my iakoż obywatelami sobie postępować chcemy, y tak właśnie iak gdyby sama Oyczyzna z nami umawiała się. Albo niepotrzeba było podeymować się Woyny, albo się podiąwszy prowadzić ią podług sławy ludu Rzymskiego y dokończyć iak nayprędzey. Dokończemy zaś ieżeli przycisniemy, oblężonych, y ieżeli nie pierwey odstąpiemy aż impreza nasza w dobyciu Weiow swoy skutek odniesie. Zaiste gdyby innych do wytrwania woynie niebyło przyczyny, sama ochyda do tego nas zachęcać powinna. Dziesięć niegdyś lat cała Grecya dla iednej Białogłowy dobywała Miasta, w iakiey odległości od domu ile Królestwy, ile morzami oddalonego my o mil XX wo: czach prawie miasta rocznego oblężenia wytrzymać leniemy się. Właśnie błacha woyny przyczyna, ani słuszney nie: mamy urazy, któraby nas do wytrwania tey Woynie pobu dzała. Wżdyć to siedm kroć podnieśli Woyny, w pokoiu wiary nigdy niedotrzymali, pola nasze po tysiąc kroć spu:

sto

słoszyli, fidentów do zerwania znami przymierza podiuszczy:
li, nasz osady u nichże wycisli, zaboystwa Posłow naszych
przeciw prawom Narodow byli cherstami całą Gru:
ryą na nas usiłowali wzruszyć y podzisdzień toż sa:
mo knuią, naszych Posłow, dopominaiących się nie:
których rzeczy, o małe niezgwałcili, z temiż z wolna y
z przewłoką woiować przynależy. Jeżeli nas tak spraw:
dliwe urazy nieporuszaią, iakże nas prosz inne po:
ciągną, obronnemi zewsząd będąc obaczone wałami mia:
sto krokiem ściśnionemu w murach nieprzyiacielowi ru:
szyć się niedopuszcza roli zaś nieuprawił, a ieżeli które za:
siane były, to przez Woyny wniwecz są spustoszone, ieżeli tedy
odciągnemy Woysko, któż niewidzi, że nieprzyiaciel, nietylko
chciwością zemsty ale też będąc ogołocony ze wszystkiego potrze:
ba przyciśniony rabowania cudzych włości wtargnie w na:
sze pola? nieźwłoczemy przeto zamysłem takim Woyny, ale
owszem sprowadzamy ią w granice nasze. A że mowie o tym
co właściwie tycze się Żołnierzy którym iako przedtym poda
ciwi Gminscy Trybunowie chcieli wydrzeć płacą, takie:
raz nagłą chcą się, na większą ich biedę radą przysłużyć.
Wały y fossy dwie rzeczy znakomitego dzieła, wznacznym

prze

przeciągu wysypali, twierdze nie na samo tylko Miasto ale
y na całą obronne Etrurią, gdyby iakie z niey miały przy-
chodzić posiłki wystawili. Co rzęs o wieżach Taranach y
innym do dobywania miast rysztunku? Gdy tyle iuż pracy
na to łożyli, y wszystkie sporządzili roboty, sądziciesz aby mie-
li to wszystko porzucić, y aby na lato znowu wszystko z wynie-
szeniem sił odpoczynąć mieli. Czy nie lżey daleko skończo-
ney bronić pracy, koło niey chodzić ony utrzymywać y onicy mieć
staranie. Krotka ta praca która iednym kończy się ciągiem.
A dołego że ustawiczne rady Etruryi o posłanie Weiom po-
siłkow mogą nam to niebezpieczeństwo w które się odwłoczge
woyny podaiemy wybić z pamięci? Teraz ci wprawdzie są ro-
zgniewani na Weiow, niesprzyiaią onym, niedaią posiłkow
y iak można miarkować w dobywaniu miasta nam przeszkadzać
niebędą, lecz któż rzecyć może, że z tym umysłem, gdy się z wle-
cze Woyna będą na polym, zwłaszcza że od oblężenia uwolnieni
większey y częstszey znoszenia się wzaiemnie nabędą sposobno-
ści. Bo że Weiowie Krola obrali, y tym sobie narazili Etru-
skow, to łatwo w krótkim czasie odmienić się może, gdy albo po-
spolstwo odmieni rząd Rzeczyp. by tym łatwiey na swe stro-
ny przeciągnęło Etruskow, albo też sam Krol niezechce by
miał

miał swym panowaniem szkodzić Oyczyznie. Patrzayacież tedy ile złego y nieszczęścia złey wynika rady. Straża tylu woiennych gotowości, pewne granic naszych spustoszenie, Woyna gotowa Truskow na mieysce Woiow. A wreście gdyby zatrzymania dłuzey natey woynie żołnierza innego niebyło przyczyny, to sama karność Woyskowa tego wymaga. Trzeba bowiem by żołnierz nasz przyzwyczaił się nietylko do cierpienia się znabytego zwycięstwa, ale też gdyby oporem złey rzeczy do znoszenia tęskności, y do cierpliwego oczekiwania choć prużney skutku nadziei, y gdyby w lecie zakończyć niemogła się Woyna by wzimie na nis był gotow, y żeby nakształt płaszczy leśnych za przyściem iesieni na dom y swobodę oglądał się. Bo proszę ieżeli z chciwości y ukontentowania mogą po śniegach y polach po gorach y lasach ubiegać się ludzie zwykli, my w gwałtownej Woyny potrzebie nato niezdobędziemy się męstwo, które wielo(m) zabawka y uciecha sprawować zwykła. Czyż rozumiemy że tak są z niewieściey Żołnierze nasi żeby przez iedną zimę wytrwać w obozie y oddalonemi być od domu niemogli? żeby nakształt morskiey Woyny uspokoienia fal, czasu spokoynego w roku upatrywali? żeby ani upałow ani zimna znosić niemieli. Wstydziłbym się zaiste gdyby im kto ty ukaz;

mnost

mnosc, na oczy wyrzucał, y pokazaliby, tak umysłem iako y siłami, że maią Rycerską dzielność, że mogą tak wlecie iako y wzimie prowadzić woyny, że nigdy nierzlicili Trybu: nom obrony swey delikatności y gnuśności, że pamiętaią do: brze iż urząd Trybunowski na gorze S. swoy wziął począ: tek. A dotego czyż ten będzie postrach śmiecia naszego gdy Rzymskie Woyska, ani tęsknośc w przedłużonym oble: żeniu, ani przykrość od raz zapoczętey woyny niebędzie odwieść mogła, gdy nie inszy koniec Woyny tylko zwycięstwo zakładać sobie będzie? gdy nieźwawie tylko zaczynać, ale y stałecznością kończyć przyzwyczaiaią, którąto stałeczność, ieżeli w innej Woynie to zaiste pod czas oblężenia miast iest naypotrze bnieysza, wiele bowiem miast prawie niedobytych, dla mo: cnego opatrzenia, y naturalney sytuacyi, przedłużony czas głodem, y pragnieniem dobył. Tym sposobem y my Wei: ów dobędziemy, ieżeli swym dłuższemu oblężeniu odradzę: niem nieprzeszkodzą Gminscy Trybunowie, y ieżeli Wei: wie tey w srzod Rzymu przez nieznaydą pomocy, którey wcałey Etruryi daremnie szukali. Jakoż mogą bardziey czego rządać Weiewie, iako żeby naprzod Rzym a potym nakształt zarazy iakiey, obce napełniły rozruchy? Zaś

Nieprzy

Nieprzyiaciele iak są umiarkowani, iż lubo im się y oblężenie, y rządy iednowładne uprzykszą, nie iednak przeto niecodmie: nią ani ich pomieszały odmowione Etruskow posiłki, śmierć: cią bowiem natychmiast karzą ktoby wszczynał bunty. Ani się namieniać u nich o tym godzi, o czym wy zuchwale mowią: cych słuchacie, kiymi dobrze obkładają, ktory chorągiew porzu: ca lub uchodzi zwarty. Zaś u nas buntugący Żołnierzy do po: rzucenia znakow, y zamiechania Woyny, nie iuż przed iednym, lub drugim żołnierzem, ale przed całym Woyskiem w powsze: chnym Stanow zgromadzeniu wolno bez naymnieyszey boiaźni rozprawiają. Tak dalece, iż cokolwiek Gminscy Trybunowie ra: dzą, chociaż było zoczywistą zdradą y zgubą Oyczyzny chętnie ich słuchacie. Ułudzeni bowiem mocą ich, dopuszczacie pod oneyże płaszczykiem, nayskaradnieyszym zbrodniom ukry: wać się. Tego ieszcze niedostaie by co tu wywołuią, też samo w obozie, y przed samym żołnierzem rozprawiali, bestwili Woy: sko y onez od posłuszeństwa Wodzom uwalniali. Jakoż temi czasy wolność w Rzymie nastała, by nieuważać ani na Sena: torow, ani na urzędy, ani na poprożby, ani na starodawne oby: czaie, ani na ustawy Przodkow, ani na karność Woysko:

wą.

SERMO

In quo suadetur, etiam privatis ac umbratilem agentibus vitam, licere ac expedire de Republica scribere.

Immortales equidem Ter Optimo DEO habendas esse gratias arbitror, quod ejus Divinâ munere Lotonia hac nostra, tam egregiè litterarum gloriâ efflorueritl, ut idem decus nulli jam politiorum Nationum meritò possit invidere. Si tamen aliquid ad ejusmodi felicitatis cumulu desiderandum videatur, illud equidem meâ essel sententiâ ut quicumq in optimarum artium studiis nomen sibi alig quod gloriamq pepercerunt, ad unum agant ut ea eorum eruditione, sapientiaq quàm uberrima ad Reipub. perveni ant emolumenta, fructus enim hi tantò justius debentur Patriæ, quantò certius est omnium aliorum conatuum fructus eam sibi jure meritò vindicare. Quod si ita sit, quis nõ sentiat, quis non agnoscat, quàm graviter hallucinantur ii, qui viris sapientissimis, umbratilem quandam agentibus vitam, omnem de Republica salubriter scribendi adimunt facultatem, aut saltim adimendam esse heu! quam impiè declarant. Quod quantò in Publicam rem detrimentò sit, quã

quàm brevissimè ostendam, Vestrâ fretus Auditores in me audiendo benevolentiâ

Notum omnibus latèq; pervulgatum est, quo Divinus (ut cum omnis venerata est antiquitas) Divinus inquam Plato felices proculdubio fuiri Respublicas posse existimabat, si aut unum desuis profectò non dimittebat votis, ut vel ii qui regunt philosopharentur vel ipsi regnarent Philosophi. At quid obscuro est cur non in parte saltim exigua, hac eadem Resp. nostra fortuna obruatur, ut cum ab iis, qui res omnes humanas præter literas contempserunt gubernari nequaquam possit, saluberrimis saltim eorum consiliis adjuvetur, incrementum sui capiat boni, ac pericula ab se se depellat omnia. Præsertim, cum quacunq; res consiliorum bonitatem inficiunt ab ejusmodi hominum consiliis absint quàm longissimè. Tametsi enim desint minimè, quorum gravissima in Senatu Comitiisq; consilia videantur, etsi in Equestri ordine complures de Patriæ commodis præclare admodum norint disserere tamen funesta fœtus experientia docuit metuendum sæpe propemodum esse, ne privatarum utilitatum ratio pulcherrimos hos de Resp. corrumpat plurimorum sensus atq; iis ex side proponendis officiat. Has enim utilitates quum quisq; co-

rum

rum qui ad negotia Reip. accesserunt, diversas ac discrepantes habeant nullo pacto fiet, ut verè ad eas suum de Patria sensum nolint accomodare. Quotus quisq; est qui aut ambitionis æstu nõ ardeat? aut simultatium suscipiendarum metu non laboret, aut in sententia potentioribus gratificari nolit, non speret aliquid non cupiat non reformidet? Verum aut ego me fallor aut nullus consiliorum bonorum eventus his affectibus animi obsistentibus sperari potest. Non certè iis sapientissimi homines de quibus sermo mihi susceptus est sunt obnoxii. Procul enim à Rep. statem agentes nullis ambitionis ventis abripiuntur, nullas spes à publico commodo sejunctas habent, nullius repulsæ metu percelluntur nullam cujusquam offensionem reformidant. At scipsis contenti, quæ optima de Repu: sintire jam è Sanctissimis Regnorum Doctoribus jam ex Historiarum monumentis didicerunt ea duntaxat scripturi ea tradituri sunt posteris, nulli eos eos potentiorum vultus exterrent nulla circumsonant minæ, nulla gratia transversos alit, ut ex inde judicari possit, optimè eos saluberrimeq; Reip. posse consulere. Cur nam igitur suos iidem sensus longe sapientissimos perennibus literarum monumentis consignare minus liceat? ego planè ignoro, nisi solidum illum debla-

terant

terantémq́ imitari velimus ægrum qui pestiferò decumbens morbo, putaret plurimum interesse, à quonam medico aut quo è vasculo accepta medicina persanetur. At enim si unum id in consiliis ad salutem Patris spectantibus plurimum valet, unde optima ac præstantissima expectanda sint considerare, certè talium à viris sapientia deditis accipiendorum, tam certa affulget spes, ut ii non modo non sunt scribæ de Republica prohibendi, sed etiam summo studio ad scribendum alliciendi esse eoquidq́ prorsus videantur. Nam cum ad benè de Rep. consultandum plurima requirantur, quæ nisi labore summo vigiliisq́ comparari possunt hominibus verò in variorum negotiorum multitudine statem trahentibus tantam in legendo adhibere diligentiam non vacet, quis est qui ad ejusmodi conatus eos, qui omnem vitam suam literis devoverunt perdoctos esse inficietur? Quare ut ii qui à longe pugnantes adspiciunt observare solent mediis quid facto opus sit ad victoriam comparandam sic non raro eventi, ut privati ac extra Remp. vitam degentes solertius ea quæ ad eam in optimo statu collocandam pertinent et videant et excogitent. Possem hic innumera quæ mihi dicenti fidem adstruerent afferre exempla, possem illum cum

me

morare Alphonsum Tragonium, qui libris priuatorum de Re: publica mirifice delectabatur, quod ex iis, ea se bene regendi monita haurire diceret quæ nunquam posset à viris suis cō: siliariis expectare. Possem adducere nostratem illum Prze chovium qui in aurea fidelis subditi libello cumulate ostendit quá te Patris emolumento priuatè non raro scribant de Rep. sed ego vestra ne videar sapientia dissidere imperare mihi silen: tium cogor.

MOWA I.

Pokazuiącego Senatora że rady niemamy.

Publicznie zacząłq mowę, wielorakie uwagi poprze: dzać zwykły. Na nimem otworzył usta dwiem tyl: ko miarkował okoliczności. Poyrzałem po sobie ktè iestem, o: beyrzałem gdzie iestem. Iestem nie iednemu wiadomy dobrze lecz sobie nayslepiey. A przeto poymuię rzecz ieśt ieden z ludzi żywych, ieden z Polakow wolnych, ieden z Senatorow zaprzysiąglych. Uważaiąc gdzie iestem widzę na tychmiast żem ieśt między współobywatelami między rządzącemi między stany: stami. Ile zyiący cnię ze nadtè co mnie dotyka co mnie rani co wydziera serce zwłaszcza gdy się być widzę w pospolitey rze

nemi kondycyi, któ wyrazi, w iak niebespiecznej w iak nieszczęśliwey w iak niemiłey do życia zładzmi. Ale Polak, na łonie wolności wychowany zapomnieć niemogę że mi wolno mowić, á mowić rzetelnie gorliwie y dokładnie. Jeżeli oco to osobliwie o rzecz imieniowi naszemu, fortunie naszey naypotrzebniejszą. Najpierwey ile w mieszczony w Senacie, wiem urzęd moy, znam obowiązek urzędu, widzę pilnuiącą Urzędu przysięgę, co wszystko przypomina mi ażebym to naypierwey odwracał, co widzę nayszkodliwszego życzyć, tego naypierwey żądał co widzę naymilszego życzyć, o to naypierwey domagał się co widzę naypotrzebniejszego życzyć. Takie więc doskonałe poznanie sobie pokazuie mi, co mowić mę: gę co mowić powinienem. Lecz to co mowić mogę y powinienem, rzetelnie, gorliwie, dokładnie, mowić zamyślam, przyznam się iż to winien iestem uradzę na samo mieysce, na którym iestem. Tego mi bowiem wielka do mowienia wynika łatwość, większe powstaie bespieczeństwo naywiększa nadzieia rośnie, bo że mam koło siebie Patryotów spodziewam się iż zrozumiany będę, że iestem wrodzonych ludzkie, spodziewam się pomocy, że mowię między Statystami, spodziewam się na wszystko co powiem potwierdzenia. Sama iuż nadzieia takowych względów, każe mi nieco dziwaczey powiedzieć, że chcę mowić y radzić, ale mowić y radzić o samey rzą

radzie. Ponieważ wybić sobie tego niemogę zgłowy, że lubo w tak nieszczęsnym Oyczyzny naszey widzimy stanie, zdrowey iednak do ratowania iey wcale niemamy y mieć niechcemy rady. Byli niegdyś y pomarli iuż dawno, którzy tak rozumieli, z tym się nawet odzywali, tóż samo twierdzili, przed sto ieszcze y dziewięć laty. Cóż to y okim mowię? mowię prawdę szczerą, prawdę nieskrytą, prawdę autentyczną, mowię o Przodkach, Ziomkach, Polakach naszych, nie pogranicznych, nie obcych politykow, ale naszymcow, to zdanie było że rady niemamy. Od nich bowiem napisaną mamy godną politowania bo nay bardziey wzgardzoną, zarzuconą y zaniedbaną konstytucyą R. 1639. Sto przeBog sie y dziewięć lat zbiegło do tego czasu, gdzieście się podziały, coście wskorały, kiedyście mieli sposobu y kształtu rady. Cóż nam owa zalecа y przykazuie konstytucya? dla zebyśmy szukali pilnie sposobu kończenia obrad, wszakże szukaliśmy y ieszcze szukamy pilnie, ale tey pilności poiąć niemogę, wpodziwieniu mieć muszę, bać się nieprzestaię. Bog to wie ieżeli nieto samo szukanie pilne przyczyną iest że dotych czas zdrowey niemamy rady. Rzecz dziwna niemamy ale mieć chcemy, chcemy ale nie szukamy nie szukamy ale potrzebuiemy, potrzebuiemy, ale o niey y mo-

wić

wić niedamy. Bo u nas niespokoyny Człowiek, kto wspomina o radzie, natrętny kto ią zachwala, nieprzyiaciel wolności kto o: uczyć rwania broni. Ieć y ia przyłoże się do tego zdania y coś więcey powiem, Seym ow, co nam sposobu kończenia obrad doszu: kiwać się każe, iest także chytry y głowny nieprzyiaciel wolności ności naszey. Chytry bo pod pozorem kończenia obrad chce niezrywania obrad; głowny, bo stanowi y każe, niezrywać lecz kończyć obrady. Niechże mi kto zechce powić że prawa nasze niemaią żadnego preiudycyum wolności naszey, ia mowię że maią y potwierdzaią; że nie szkodzą konstytucye żadne wolnosci naszey ia mowię że szkodzą y szkodzić każą, że kochali Przodkowie nasi wolność ia mowię że niekochali, owszem kruwali zasadzki na wolność naszą. A to czemu iuzem powiedział, że ieżeli nieprzyiacielem wolności iest, kto mieć niechce zrywacza oka łoć y Seym każący wynaleść sposob kończenia obrad tymże był tym będzie w potomne wieki, a przynaymniey aż poty będzie poki one: go niepołępiemy, poki niewygłuzuiemy z Dyaryuszow pokiiowe: go każącego psuć zrywać y niszczyć publiczne rady nieuchwa: lemy Seymu. Ale gdzie zmierzam co myśl do czego idę, sam sobie przyznaię żem iest Polakiem wolnym, à mowię y głoszę y upieram się że między Seymami znayduie się, który obaczył

swo

swobody y wolność naszą. A iakże swobodnym y wolnym będę? ieszcze będę, ponieważ znalazłem, czytałem dobrze, y tu słyszałem nieraz przyłożone, à od Stanu Konfederacyi przyięte prawo niby zgruntu przeciwne wspomnionemu odemnie Seymowi. To że bysmy nicinaczey radzili o sobie tylko observando religiosissimè, sanctissimum et' cardinale jus liberum veto. To prawda ale tamże znayduię wątpliwość gdzie widzę prawdę, bo sprawiedliwie wątpić owszem nieuznawać muszę, ażeby ta konfederacya, owemu Seymowi szkodliwą, niepożyteczną, przeciwną była, ażeby to co chwali chamowanie szkodzącey Oyczyznie materyi, chwaliło psucie, niszczenie, zrywanie całych Seymowych obrad. Tym czasem, trzymaiąc się mocno tego zrywania, à wiele nam przyniosło bezpieczeństwa? tykać go niepozwalamy, à cóż nam dobrego uczyniło? chyba to iedynie, że przez nieszczęśliwe zrywanie obrad naszych wpadliśmy w okropny stan zguby naszey. A tym nieszczęśliwiey, iżeśmy y zbawiennęy Przodkow naszych zalecaiących iak nayprędsze kończenia obrad wynalezienie sposobu zaniechali przestrogi, y natym wolność naszą zasadzali co ma w przepaść zguby podało, iż nakoniec nieuważnie, przez złe wyrozumienie prawa przywłaszczyliśmy sobie moc niszczenia

ob

obrad naszych. Niechcy wiecey, bo mi wstyd chańba, y ten opła-
kany nasz stan krzpuie usta.

MOWA II

Wtey że Materii

Gdy mi tu przychodzi z miejsca mego o koniecznej
Ratowania iuż iuż ginącey Oyczyzny mowić potrzebie
przyznam sie, że mi y słow niestaie na wyrażenie, iak nażwy-
czayny, a ten wskroś serce me przerażaiący czuiu pasmiący
sie z soba gwałt natury. Widzę z iedney strony ścisły moy
obowiązek, do dania iak nayzbawienniieyszey Oyczyznie rady
widzę wołaiącą prawie z płaczem o pomoc Oyczyzny, y złych
miar chyć mie bierze, bym bez zdrowey rady, niedopuszczalgi
nąć Oyczyznie. Gdy zaś zdrugiey zapatrzuię sie strony, iak
czcze iak daremne, iak nieskuteczne są wszelkie obrady na-
sze, przewieść na sobie niemogę bym nawiatr tylko miał
puszczać słowa. Byłyć iuż wprawdzie y będą może daley
obrady takie które wezmą swoy skutek ale nie wiem który
znas będzie sie chciał donich przyznać. Wtak zaś opła-
kanym zostaiąc stanie, niedamy sobie mowić że rady niema-
my. Lecz y ia nie odtego bym sie oto urażał, niemiał ma-

mamy

my bowiem mamy, y nad to mamy rady. Oczywistym bowiem
tak ordynaryjne iak y extraordynaryjne Seymy, sałey pra-
wdy dowodem. Złym wszystkim im usilniey radzimy im czesci
składamy Seymy tym bardziey nas samych gubiemy. A to
czemu? niechcy obszernie w kraczać wtey materyą, dosyć dla
mnie iż sie mogę przed Bogiem y całą swiatczyć Oyczy
zną, iż podług dyci y woli moiey, ani przysiędze Senatorskiey
ani obowiązkowi ratowania Oyczyzny w niedostatku skuteczno
ści obrad czynić zadosyć mogę.
Bo mozesz po mnie Bog lub Oyczyzna rzeczy do wykona-
nia wcale niepodobnych wymagać. Bog sprawiedliwy, nic
nad siły ludzkie nieprzykazuie, ani przyimuie nayuroczystszy
ślubow gdy są niepodobne. Przysiągłem wprawdzie Bogu
y Oyczyznie, bym szczerze pożytecznie radził, przestrzegał
dobra powszechnego, ale iakże to prędzy wypełnię, kiedy mi
rozum przekonywa doświadczeniem, iż nietylko moie, lecz
y wszystkich innych zbawienne rady iedno słowo liberum
rumpo połępi, zniesie, y wniwecz obroci? Tenci to iest u nas
miłoś podniesiony na karki na głowy nasze, grozi nam u-
stawicznie, grożąc nieustępuie z miejsca, nieustępuiąc zakazu-
ie, wnayswobodniejszych nawet czasach upadaiącą Oyczyznę

ralować. O toporze nie mlocie straszny liberum ale tyrańskie
rumpo, o przemierzłe niewiem iakich Sycyńskich plamis o
zapuszczony w glab korzeniu twardy, który sis niedasz za:
diym obrusyć czasom żadna wydobyć sila, żadnemi z mis:
kczyc wysuszyć, potłumić przeklsstwy. Wzisty to iest u Swia:
ta całego zwyczay, a zwyczay pochodzący, ze swiatla natury
z istoty prawdy ze kogo widziemy, w niedostatku tego po:
trzebnym czyli potrzebuiącym nazywamy. Maly znaczny
lub ostatni niedostatek, mała znaczna lub ostatnia potrzeba
mozesz być u nas wyksey niedostatek rady, mozesz być gwał:
towniejsza potrzeba iako gdy zdrowcy wcale niemamy. Ták
iest nieinaczey. Niemaiąc zas tego bez czego sis obeysć nie:
moze Rzecz. wielką czuiemy mizerya, czuiąc tym ulysknie:
my na zle, ulyskuiąc na zle pragniemy dobra, pragnąc do:
bra staramy sis o rady staraiąc sis coś tylko pokazuiemy
ze iesteśmy w potrzebie rady. Dozwoly przyznam co widzy
ze potrzebuiąc radziemy o sobie, ale coż to iest proszę coś z
którego nic, radziemy długo a zawsze nic, a z niczego co? Ja
niewiem, nic powiem niezgadnę. A to po co radziemy długo?
długo bo coś podobnego do prawdy powiem, radziemy nie
skończenie, radziemy wiecznie. Wieczności prawdziwy przy

miot

miot nemieć początku ani końca, my sobie pozwalamy zrywać y rwiemy rady. Czynicmy wiec coś podobnego, bo ich niechcemy początku niechcemy końca koniec iuż bliski odcinamy, początek dobry niszczemy. Też niezawołam że rady naszey Polskiey rady, niemasz początku końca niemasz. Ale niedosyć na tym obrodzimy się do stanu Rzeczyp. badźmy co się znią y znami dzieie, a nietylko co się dzieie, lecz co ieszcze na ślapi naczym się skończy. Broń Boże, niemowię dziś niemowię w kredce ale wten czas gdy się daremna rada niezdmieni w skuteczną radę, lecz co mowię iuż ci podobno, y niemasz czasu byśmy z tey przepaści wybrnąć mieli. Bo lubo iuż ostatni ciosz na karki nasze zapuszczony widzimy, nieuznaiemy iednak że dla zniszczenia rady giniemy, ale wszelkie nieszczęścia nasze przypisuiemy tym, którzy zlitości ku Oyczyznie, skuteczne ratowania onych podali sposoby. Niechże się iuż dzieie co się ma dziać, na sam temu niepotrafię, a tym bardziey niepotrafię, im oczywiściey widzę, iż ku poprawie tego, wtak grubych ciemnościach pogrążeni, żadney skutecznej niemamy rady.

MOWA III

Że potrzebna iest rada w Rzeczypospolitey naszey.

Było zdawna patrzącym iest nam żyiącym teraz w: podziwieniu, z troskanym, y uciśnionym, dopiero następcom naszym, dzieie wieku teraźnieyszego rozważaiącym czy: telnikom, będzie w zadumieniu niepoiętym, że tak krytyczne cza: sy ostatnia ruina Rzeczyp niemoże nas przekonać, że przeto leciśmy y leciemy, w przepaść zguby żeśmy od kilkudziesiąt lat nienieli y niemamy zdrowey rady. Bo Bog wzdyć nas przynaymniey kiedyż tędyż iezeli nie rozum, to doświadczenie nauczyć powinno że nam koniecznie potrzebna rada. Potrzebowałbym tu pisarza, papieru, pióra, żebym dla obia: śnienia, co się znami dzieie, tego co się złe dzieie pokazał rze: iestr. Powiem co w myśli pomieścić mogę. Wzięta ze krwią od Przodkow wiara, ledwie co większa, Sądy rożne, nie sądy. Woy: sko do woyska niepodobne, swobody szlachetne niewolne for: tece niewiem iakie, miasta wiem z ubożałe wioski podupadłe starostwa zdarte urzędy bezprawne prawo zgwałcone, nie: zgody gorzeiące, a niegaszone, zbytki niewstrzymane, rzemie: sła niedoskonałe, edukacya rzadka, y ślniąca się prożno, spi: tale nieznaczne, y zaniedbane, sumnienie niespokoione ury: wki nieodzyskane kraiu, ruiny nieopatrzone, bez przydatku powiecznym ieszcze więcey, ubostwo, krzywdy, chamole, sprawy,

mo:

mosty, drogi, rzeki, granice, traktaty, spustoszenie, upadek, nie
sława narodu. Dosyć tego, maloż zaś liczemy spraw, w któ
rych szfankuiąca Oyczyzna, woła do Synow swoich, o ra
tunek, iaki? gwałt cierpi, od gwałtu ięczy Rzecz, to się dzi
ie à ieszcze niepotrzeba rady? iżeli tu teraz nietrzeba rady
przysięgam że niewidzę niezgadnę niepoymę gdzie y kiedy po
trzeba rady. Widzę owszem widząc mowię, mowiąc poprzy
siegam, że iest o czym, mocno, pilnie, skutecznie radzić, co
miesiąc, co dzień co godzina iest o czym radzić, à przecię
rozumiemy że bez rady obeyść się możemy. Myślec o dro
biu, o bydle, o polu trzeba, o ludziach, o sobie o Oyczyznie
nietrzeba; Szczęśliwszemi być trzeba, o szczęściu radzic nie
trzeba, ginąć trzeba radzić nietrzeba. Ach co tu mowić co
radzić mało, to radzić że powinniśmy, y iak powinniśmy
skutecznie radzić, bo iżeli to nienastąpi, coś gorszego na
stąpić może, y musi, y owszem iuż nastąpiło. Jak że to?
pokaż krotko: Inne kraie miały się dobrze, radiły maią się
lepiey. To prawda, my iaksię mamy źle czy dobrze? owszem
źle bardzo, niechcemy rady toć będzie gorzey, à to fałsz czy
prawda, coż to znaczy gorzey? ołe mało praw dawnych ma
my zachowanych, zaczasem zadnych nieczyrzemy. Do nas

po

pomagać należy Oyczyznie, zaczasem oni się y dokładać niebę-
dą. Chcą wspomoc Oyczyznę, chcą ią ratować gorliwi obywa-
telе, zaczasem y gorliwych niestanie, miiam resztę niezamilczam
tego, szydzą znas postronni, mowiąc że niemamy ochoty do ra-
towania samych siebie zaczasem powiedzą, że niemamy rozu-
mu, potym że niemamy głow wreszcie że niemamy ludzi. Fałsz
to iest są u nas ludzie, u ludzi głowy, w tych głowach rozumy
piękne są y będą, lecz mi dziwno kiedy są za co tak mało warte
że ile mowy, proiekta, pisma, nieraz od wielu osławione były
iako prawom ubliżaiące ankorom nieprzyzwoite wolności przeci-
wne, zwich mowy pisma od innych nieczytane od innych pa-
lone, od innych nieczytane y palone były. A przecież są ieszcze
w koronie y Litwie, y w przyległościach naszych, gorliwe duchy. C
coż? o nas, o dobro pospolite, o wolność lepszą, ale ruchaymy, gor-
liwe o wolność złą y niebezpieczną. Mawiał pewny numerator-
las się potęs. A wszakże bezrządność, więcey ich zaplemić może, pe-
wnie może, bo psota narodu, iest psotą ludzi, y w zamnie zepsucie
tych, iest zepsuciem narodu całego. Patrzmy: co się dzieie, y co da-
ley nastąpi. Kto się tu odezwie, że skuteczney, teraz nie trzeba ru-
dy, powie kto ieszcze, nietrzeba. Ia odpowiadam, że mi iuż nato
y odpowiedzi y mowy brakuie, przecież, gdy niemam odpowiedzi

mam

mam pytanie, a to ciekawe y sprawiedliwe. Niepotrzeba racy to
pewnie potrzebnieysza bezradność. Czyliż niedosyć tych korzy-
ści, tych owocow, roskoszy, któremi nas opasypano aż nad to, nie
czekaymy wiecey, spadnie, upadnie, zamrze Rzeczp, zechcemy
podeprzeć ią, ale nieznaydziemy podpory, stać się będziemy
na podźwignienie iey, ale nieuniesiemy ciężaru, zechcemy po-
kszepić leżącą, ale niebędzie czym, będzie poniewczasie, będzie
iak mowią po śmierci kadzidło. Co tu razem honorow swo-
bod y praw w rospykę poydzie, iakże niepoydzie, kiedy tamu-
iącego wycieczki niebędzie stroża. A iacyż to stroże, tych ozdob
przywileiow statutow naszych? odpowiadam, ieden tylko stroż,
to iest rada Rzeczyp, ale przydaię, rada cała zdrowa, y iedno-
myślna; Bez niey lada kto przymknie się do nas, pocznie się
dobywać do nas, potarga zawiasy całego Gmachu. Trzeba
raczmyż kiedy można, zastanowmy rzeką powodzią zdiętą, to iest
szumiącą barzieiey, niżeli porządnie idącą obrady nasze. Mar-
nie trawiliśmy obrady nasze, trawiliśmy, razem y rospraszali
li tak wiele rzeczy, krociey powiem, ginęły rady, giniemy y my.
Niechżemi raz ieszcze godzi się pytać, czyli potrzebuiemy rady? Od-
wiada wielu też samo, chcą słyszeć tych co mowią y niemowią ni-
czac Cyceronie dobrze, mowią, nieznosząc wolnego rwania y o-

noz

nez za obronę maiąc Oyczyzny, milczą bardziey niż mowią. Ale czasby kiedyż tędyż pomiarkować się, gdyby ani rozum, ani pożytek, ani vsdza, ani przykład kwitnących w Europie Państw nas do vtrzymania y kochania się Bracia niepociąga, to sama potrzeba Oyczyzny naszey, a potrzeba gwałtowna, potrzeba nie zbita, nas do tego przywieść powinna.

MOWA IV

Że bez rady ginąć potrzeba.

Słysząc tak gruntowne y oczywiste, nieskutecznych à potrzebnych nam koniecznie obrad naszych wywody rozumiałem, iż iuż nic więcey niemożna przydać, do przekonania ci prawdy umysłow naszych. Aż cię gdy sobie przypominam co mi się dale zwielu powieści słyszeć, że Polska tak gruntownie iest umocniona, iż choćby żadney niemiała rady, iuż więcey upaść niemoże, widzę iż poprzydzaiące zdania, mało ieszcze uwagi w wielu sprawuią. Niechże przynaymniey ta okropna zguba nasza, która pewnym bezrządności naszey będzie skutkiem, nas do uznania potrzeby rady przywiedzie. Przeczyć temu niemożna, że giniemy, a giniemy y kapiciemy

poty

poły poki w gledzie że tak powiem trzymamy Oyczyznę. Wgl
dzie powtarzam, ile niemaiącą smaku zdrowey y iednomyślney
rady, owocow rady, posiłkow rady. Ginie okręt bez stirnika gi
nie dom bez Pana, ginie chory bez lekarza, ginie ciało bez duszy
Czymże u nas iest rada publiczna? Iest zapewne Stirnikiem, Pa
nią, lekarką, y duszą, naszą. Stirnikiem bo ona tylko w odmie
tach kieruie Stan y interesa Rzeczyp. Panią bo bez Krolow ona mi
że wszystko, mało lub nic bez niey Krolowie, Lekarką, bo bydą
skuteczna zupełnie uzdrawia Rzeczp; Iest duszą nasza, bo sa
ma tylko zachowuie, żywi utrzymuie Rzeczp. y poły Rzeczyp.
poki rady. Tym samym są skuteczne u nas rady, a czymże ro
zeszłe będą? chroniemy od ognia sprzętu uciekamy ze zbożem po
powodzia, lękamy się o zdrowie wczas powietrza, desperuiemy o
sobie w kałuszy ciemney, à nnie wszystko to, na oczy stanie, na
to wszystko truchleię po każdey daremnie rozeszłey radzie. Od
niey tli, iak od pożaru Oyczyzna, strzesz Boże aby niespły
nęła razem, dla niey pola niebespieczna iak przed ubostem
albo powodzią zboże przed nią, szerzy się iak przez morowe
powietrze zaraza y psuta krainy, z nią naostatek idzie w okowy
y psia wolność, bo prawie do okropnego więzienia wchodzi gdzie

zaczn

żadnego więzienia niemasz tylko trwożliwa bojaźń. W samey rzeczy martwi nas nierząd, a to umartwienie pełne iest żalow, ale żale pełne są trwogi, a ta trwoga nieiakim sposobem iest nieśmiertelna: A iakimże przecię sposobem, tymże iey nigdy nieskończą żadney rady, à nieslyszemysz, niewidziemysz, co znami uczynily, czym nas iak y kiedy gubią. Tu patrzymy ogień zdradliwy, powodzią: gla, powietrze morowe, kałuża ciemna, czy są zgodne podwały spiskaney radzie? nikt tego niepowie? tym samym powie, że ginie: my bez rady. Straszne słowo giniemy, iest się czego strachać iest na co zadrzyć, iest na co umierać prawie. Innych to przeraża y mnie przeraża, ale rzecz dziwna przeraża y rozwesela. Trzęsiemy że giniemy, cieszę się, że zatym przynaymniey poydzie, że każdy powie szukaymy sposobu rady. C. A któż wątpi, że nam lepiey mieć taką radę, którą możemy uradzić co chcemy, niżli ginąć bez rady choć niechcemy, kto wątpi że nic nieznaydzie bez tego a wszystko w tym. Oby o gdyby nayprędzey, gdyż albo zdowierzania zrywanym obradom nagła zguba, albo z mylnego, niedowierzania, nagłe wybawienie Oyczyzny nastąpić musi, daymy że nastąpi. C. cożby milszego co swiętszego nastąpić mogło. Niebyłoby pod ten czas głosu tego giniemy bez rady, wdzięczniejsze słyszelibyśmy okrzyki,

iuż

iuż z nami szczęśliwy pokoy, iuż przy nas, bespieczna wolność, nie-
zginiemy ale szczęśliwi żyć będziem z radą.
Iakoż wzywam świadectwa, wszystkich statystów, wzywam wiary y
sądu Świata całego, z rządu czy z mierządu, szczęśliwsi ludzie? Raz-
dnego czy bogatszego kraiu gdzą mieszkańcy? Przeczuwam odpowiedź
taką iakiego sam iestem w tey mierze zdania. A gdy tak iest, czyliż
nie ta pora, nie ta godzina, nie ten moment, naysłodszy byłby Oyczyź-
wktórymby sobie unikaiąc zguby, obmyślił podług woli swey sposób
odprawiania y kończenia obrad? Tak nie inaczey, w ten czas niezra-
dowaną, y odrodzoną zupełnie widzielibysmy Rzecz. Dopiero
serdeczne Obywatelow powinszowanie, uprzeyme wizyty, tryumfalne
po całey Polszcze działa y armat echo słyszeć godziłoby się. Pesza-
smy niedoczekali momentu widoku odgłosu tego, ale mnie iuż prze-
szła, gdyby to nastąpić mogło, cieszy Oyczyzny postać. Kochani
domy pałace, yrlesci nasze z kązoscie tak powabną odmianę wzię-
ły. Mile niegdyś ogrody niwy, urodzaie, owoce Polskiego kraiu ste-
raży milsze, w rosporządzonej bespiecznej, y szczęśliwej Oyczyznie.
Wieku złoty o wolności nasza iuż prawdziwie złota. Lecz iszcze,
ach iszcze niezas, wiem czegosię spodziewam, nieuważam co mo-
wię, niewidzę przyidzie. Nadzieia mie nie skutek cieszy, à doświad-
czeń

czenie przeraża trwogą, kto wie, iezdi zamiast nadziei, ostatnie rozpaczy, zamiast widokow milych, zalosne Sceny, zamiast wzaiemnych uciech, po Zaporowskich Stepach, po Krymskich dolach, po Wołoskich Saßyrach, nienasłapią iczenia, wzdychania, rozłączania się smutne, kto wie czy teraźnieysze okoliczności, pociągną za sobą zbawienną radę, czy zachartuią nas na przyszłą zgubę. Bog dobry daie nam czas do vpamiętania się, Bog miłosiwy y ten odbierze. Znamy yż sprawiedliwość nieczekaymy zemsty.

MOWA V

Powstaiącego Senatora, na sprzeciwiaiących się przeszłym zdaniom y vtrzymuiącym to, że iako przed tym Polska nierządem stała tak y daley stać może.

Polska nierządem stała? Polska nierządem daley stać może? co to za słowa? iakie głosy daią nam słyszeć? Polska komuż lepiey znaiema niżeli nam, bez rządu vpaśćby, a nierządem stać by mogła? Rzecz dziwna, fundament nieslychany, słowa przypadkiem rzeczy, a nie zdrowym rozumiem powiedziane. Tak dobry owoc, iakim iest stałość y bespieczeństwo Oyczyzny, możesz kiedy pochodzić, z tak niepłodnego y

zaro

zarosłego gruntu, iakim iest nierząd. Chybaby to nowe iakie na
stąpiły wicki, nowe natury prawa. Bog rządca y auktor świa
ta, wszystkie widome y niewidome y niewidome rzeczy porządkie
utrzymuie, Polska nieuwiem z kąd odmienny znaydzie wyrok,
Polska nierządem daley stać może. Gdzież to iesteśmy, wszak
żyiemy na swiecie, czymże się ci ludzie rządzą, wszak rozumem
rada więc iest prawdziwym rozumu dziełem coż będzie nierząd
Zasz to sama między narodami Polska, przeciwnym ro-
zumowi sposobem utrzymywać się, stać wiekować będzie. Scia
mysz tedy ponieważ nagle trafiliśmy na tak interesuiąca nas
materyą, chciemy mowię rostrząsnąć tak niezdobiące życzli-
wych Oyczyznie Satyrotów zdanie. Amen.

Jeżeli Polska nierządem stać może, radbym wiedział co to iest
ten tak dziwny a skuteczny nierząd, zapewne tym iest czym by
wa wszędzie, to iest pomieszaniem, odmętem, y iedyną porządku
psotą, ktoż nato niezezwoli? Śliski to iest fundament, iak się
nanim ostoi Polska. Jakże raczey skutecznych rad, a z nich
dobrego porządku pragnąć niema. Porządek dobry coż in
nego iest w Rzeczyp. iezli nie to, co światło, w ciemnościach
co lekarstwo, w chorobie, co dusza w ciele, ten tylko oświeca na

ten

ten leczy rany nasze, ten nas prawie ożywia, bez niego schorza-
la bez niego martwa być musi Rzeczp. Oto mamy bezra-
dności czyli nierządu skutki, niewiem zaco tak przeciwne zda-
nia nasze Lecz niedziwymy się bynaymniey bo znowu nic
co inszego iest nierząd, tylko posta bez naprawy, ruina bez
podpory, upadek ciężki bez ratunku. Naprawą skuteczną
podporą mocną, ratunkiem doświadczonym, nic innego nie
bywa dla Oyczyzny, tylko na co się cały Swiat zgodzic musi
porządek dobry. Ieszczesz temu nieuwierzemy, że prę-
dzey po ziemi pływać, po wodzie orać można, niżeli żeby
nierządem stać mogła Polska. Do takiego nakoniec wy-
rażenia przyiść muszę, gdy walczącemu z rozumem mnie-
maniu godnieyszego nieznayduię porownania. Ale na
co to słow na co Krasomowskiey perswazyi, zażywać, oto
te dachy, budynki, szpiklirze te, folwarki, Miasteczka y
Miasta Polskie mowić by mogły: nierządem giniemy dla
nierządu y ostatniego czekamy upadku. Iakże nierzą-
dem stać może Polska? Wszakże niech leci, niech upada
niech ginie wszystko, co nam te obaliny zaszkodzić mogą
Nasco Starostowie Jch MC. około murow, walow, Zam-

kow

kow y fortec reparacyi trudzić się maią, na co myśleć y tru
dzić się o wewnętrzney, y powierzchowney całości Państwa
na co Ziemskie Grodzkie Trybunalskie Sądy na co Woy=
skowe, Skarbowe, komissye, zakładać mamy, na iaki koniec
Seymiki nasze y Seymy składamy, iżeli nam nierząd po
maga á porządek szkodzi. To więc dla zapobieżenia ruinie
domu, nayskuteczniejszy porządek dobry, dla utrzymania
Polski naylepszy nierząd? Gospodarstwo utrzymywać bę=
dziemy porządkiem dobrym, nierządem Polskę? Wszystkie
okolice y kraie Swiata, z porządku korzystać będą, z nierzą
du Polska? O! szczęśliwa ziemio, która tyle umacnia, tyle
utwierdza to co ludne pustoszy kraie. O! Swiętły narodzie y
niewzruszony, który na tym wiekować możesz, przez co inne
upadać zwykły. Czemuż to niemasz kąta żadnego w Swie
cie, któryby nam tego zazdrościł dobra, tak drogiego nieszu=
kał szczęścia. Godne zaiste politowania owe Krolestwa wiel
kie, owe ogromne Rzeczypp które przez ustawiczne obrady d
mowe, niewiem iakiego szukaią zysku, ile trudow, ile zabiego
uwag ostrożności zażywać muszą, aby co sobie pożytecznego
opatrzyły, azeby bespieczeństwu swemu poradzić mogły. Wsz

że

że bez wielkich przemysłow mogłyby się, o podobny naszemu po-
szemu postarać nierząd, mogłyby iak mowią brać wzor z Pol-
ski. Podobnie zazdrościć wszystko, mogłyby się podobnie naszym
zachwalać zdaniem y my też w nierządzie stoiemy, iak owa co
nad nami gorzuwała Polska? Ale iakże to skleić, iak wzaiem
pogodzić można? miał żeby kray który zazdrościć Polszcze że
nieiest tak bezrządny, a przeto tak zubożały y zniszczony iak o-
na, że nieprzychodzi na pośmiewisko iak ona. Ach daymy
iuż pokoy zazdrości tey, nieludzmy serc naszych, tak delikatne
go tak delikatnego podchlebstwa prewencya. Żyiemy bez rzą-
du, nieznamy co to iest wspolnie usilowanie, o dobro pospolite
a zkąd ieden drugiemu niedowierzamy, niewiem w iakim zyiem
podeyrzeniu, a zkąd wzaiemne niechęci y pogarda sprawiedli-
wości. Ktżebym to złe nierządu pokazał kręci z niemi z niego
mamy bezradność, z bezradności suspicye z suspicyi, niezgo-
dę, z niezgody, niesprawiedliwość, z niesprawiedliwości wszy-
stko to na co tylko zyiący Człowiek, wzdychać y vtyskiwać po-
winien. Widziemy mowi auktor o skutecznym rad sposobie,
widziemy oczywiście iak pięknie tym nierządem stoiemy znać
to na Woysku na bezpieczeństwo fortun, swobod, y życia na-
szego, na praw naszych całość, na wielkim bogactwie kraiu
tak dobrze od Boga położonego, na chandlach, na konsyde-
racyi naszego u sąsiadow Krolestwa, na niniejszey sytuacyi
granic y Prowincyi dependuiących od Rzeczyp. na Woiach ktia-

ście

sieczkach y Miastach, w żywność y dostatki zakwitaiących, iak pięknie nierządem stoiemy. O Mowmyż iuż szczerze niedopiero oyczyzny natyle dolegliwości, natyle koło nas niebezpieczeństwa. Słyszemy tyle skarg prywatnych y publicznych widziemy upadek bliski. Czas by się postrzec że nietak nierządem iak cudem stała y nieco ieszcze stoi Polska. Cud zaiste nad cudami, że bez rządy bez zgody, bez sprawiedliwości zeszczęściem ieszcze niezginęła. A czyliż tak okropny stan Rzeczyp. niepowinienby przerazić nas a do zakochania się w zbawiennej radzie skutecznie wzbudzić umysły y serca nasze? Czyliż niewiemy iak szczęśliwe sprawuie skutki zbawienna rada. Ach dobrze mowię niewiemy niepoznaiemy, gdyż od kilkudziesiąt lat niewiedzieliśmy co ona iest. Mawiał niegdyś Aurelian Cesarz chcący do dobrego nakłonić Syna: Et si scires fili quid sit bonum esse, quàm bonus futurus esses. mowi do nas podobnie iako do naymilszych sobie dziatek Oyczyzna: O gdybyście Synowie moi poznali kiedyż tedyż co to iest porządek dobry, iakbyście dobrego strzegli porządku, iakbyście potępiali zewstydem przysłowie wasze: Polska nierządem dotąd stała, tęż y napotym stać może.

MOWA VI

Radząca aby na przyszłym Seymie pogodzenie partyi naypierwsza było obrad materyia

Uważałem sam w sobie, że ią mieć powinien rostropny Archi

chuteki przezornosć, azeby chcąc długo trwaiącą budować machinę
poły iey niezaczynał poki potrzebnych koniecznie podestatkiem
nieprzysposobu materyalow. Uważałem y to, że ten mieć powinien
rozsądek puszczaiący się na morze rzeglarz, azeby poły od brze-
gu nieodbiał, poki doskonale nieopatrzy się na wszystkie mogą-
ce się trafić niebespieczeństwa. A ztąd wpadły mi na myśl
dwie okoliczności, to iest: że y my poły uszczęśliwionemi być
niemożemy poki daiących do uszczęśliwienia naszego srzo-
dkow niedwuymy się a złych nayskuteczniejsza iest powsze
chna Obywatelow zgoda. Powtore że poły obfitych owocow
z uszczęśliwienia naszego zażywać niemożemy poki niemałowie
my tamuiących też uszczęśliwienie przeszkod a złych nayważnieysza
iest rozroznienie wspolbraci serc. Wiem ia doskonale że każdy
mieszczący się tu, w tak wybranych obywatelow bronie nietylk-
ko pragnie powszechnego dobra ale też y przeszkodzaiące do
wykonania tak chwalebnych zamysłow tamy złamać, y zwycięzyć
szczerze usiluię. A przeto rozumiem iż nietylko żadney nie-
znayde oppozycyi ale owszem spodziewać się mogę przyswiadcze-
nia, gdy radzić będę pogodzenie rozroznionych Obywatelow nay
pierwsza było obrad naszych materyą.

Te maią maxymę wszystkie w Europie Państwa a-
żeby rządząc się dobrze między innemi, z tegoż powszechną tak-
że u postronnych narodow iednały sobie estymacyą. I sprawie-
dliwie. Bo iezdlić dobre imię rowno z życiem szacować zwykli-

smy

śmy toć idzie zatym że wszystkie srzodki któremikolwiek, dobrey nabyć możemy sławy starać się wszystkich zaś cały naród osławiaiących miikać powinniśmy. Przenikali dostatecznie istoś tey prawdy Przodkowie nasi kiedy chcąc sobie na nieśmiertelną u potomkow zasłużyć chwałę tych wszystkich dwygtali srzodkow któremi ieno nabić cnotę spodziewali się. Że wiedzieli naykrotszą do tego drogę iednomyślność czyli powszechną między sobą zgodę. Ztąd pochodziło że y naywiększe urazy nayiwiększe krzywdy wten czas chętnie iedni drugim darowali y zupełnie o nich zapominali, iak tylko postrzegli że z srzodła tego iakowa może wypłynąć na Rzecz.p. nieszczęśliwość. Nie ść to stosowany do materyi wymalazek, na: czytamy się tego w wielu politykach które Sadlowskiego przywodzi zdanie. Ten zdaie się iuż na pruznieyszych Polakow niesmaki, o iakżesmy mowi od Przodkow naszych pozostali, ani albowiem wszystkie nato wysilali sposoby azeby zdania swoie szczerze przyłożyli nienawistne poreznienia gasili serca obywatelow do zgody zagrzywali, nakoniec o cnotę tylko upierali się. Miło słuchać nam takich panegirykow które zapewne na ow czas brzmiały w uscie świata całego. Miło ale podobno nie na takie sobie w poźnieyszasłużyliśmy potomności. Wielkie to są na dobrych Obywatelow ciosy, ale cięższych ieszcze doznamy razow gdy odstąpiemy zupełnie Przodkow naszych cnoty. Cóż iest albowiem naygruntowniejsza powszechnego uszczęśliwienia twierdzą ieżeli nieiednomyślność na wszystkich Obywatelow zgoda? Prawda ta tak iest oczywista, że

za

zadney podlegać niepowinna wątpliwości, gdyż kto się sprzeciwiałem
ten liba co każdy w porożnionych obywatelow umysłach upatruie, to
iest nieochybną Rzeczp. zgubę. Nietrzeba nawywiedzenie tego wysie-
lać myśli, uczy każdego Historya uczy y codzienne w Oyczyznie
naszey doświadczenie. Wiadomo wszystkim, co Historye piszą o
o Assyryiskiey Perskiey y Greckiey Rzeczyp. coż innego to Pan-
stwa wielkie niewcli w plątałe iarzmo iezeli nieroznomyślność y nie
zgoda Obywatelow. A wszakże y głowa całego świata Rzeczp.
Rzym: poty dobrym słynęło rządem, poty uszanowanie y wa-
gę miała u postronnych narodow, poty nakoniec całym władnęła
światem, poki wszystkich obywatelow umysły iako iednego łancu-
cha ogniwa do iednego zmierzały końca. Lz kiedy nikczemne
prywaty ledwie niewszystkich opanowały serca, kiedy rządza wła-
snego szczęścia, tłumiła, y gasiła miłość dobra powszechnego, kie
dy chciwość gorowania nad drugiemi sprzeciwiała się y naylepszy
niektorych Obywatelow interesom, kiedy niezgody, y domowe a pra-
wie ustawicznie trwaiące kłótnie podawały tyle razy zawistnym nie-
przyiaciel impetom Rzeczp. aż zaraz zgwałcone prawa, upadła
sprawiedliwość, występki nieskarane, urzędy przedaynie, słapszych
uciemiężenia, względa u postronnych, zbytki niesłychane, te y tym
podobne nieszczęśliwości pociągnęły za sobą nieodżałowaną wuka-
mi zgubę tak długo trwaiącey Rzeczyp. Rzućmyż teraz oczy na
okropną Oyczyzny naszey postać. Czyż nierozpuknie się od za-
lu serce, widząc takie oney podobieństwo, iuż zbydącym Rzymem

A przez

A przeto widząc tak opłakaną postać iakichże doznaiemy
skutkow, zniszczsliwey a tak długo trwaiącey niezgody? Zkto zro
nowane Miasta, spustoszone wioski, cnota bez nadgrody, występki
bez kary, cłuyda u postronnych, odpadłe kraie, ale z kądże to wszy
stko poduczy? Rzecze kto zniedobrego rządu. Ja się pytam co
iest początkiem złego rządu pewnie że rady zdrowey y grunt
towney niemamy, coż rady broni to co cnę psuie, A rad co
psuie iżeli niewkorzenioną w nas rożnomyślność, a możesz być
większa rożnomyślność, nad trwaiące tak dawno scyssyie, nad
wybuchaiąca, y teraz co raz bardziey niezgodę, coż złym na-
stąpi, dla bogdaybym niewymowił zguba y ruina Rzeczyp. obfi
tey wdności owocow, wiscey iuż przez trzy wieki zażywaliśmy
a srogich z niewoli skutkow (: która owocem niezgod naszych
iest niezawodnym:) poki doznawać będziemy niezgadniemy.
Wspomnijmy sobie pocośmy tu przyiechali, czy radzić o po
wszechnym dobru zgromadziliśmy czy nieporzucilismy wsp
Braci naszych lipko azebyśmy porozmowe bardziey ieszcze
rozłączywszy serca, Oyczyznę naszą plugawą nienawiści ofia
rą uczynili, zapomnieliśmy podobno gdzieśmy się porodzili
niewiemy podobno że Oyczyznie fortuny, szlachectwo, cześć
y życie samo powinniśmy. Bo iakaż iey nadgrodę oddaiemy
iaką iey wdzięcznością wypłacamy się, dla niesławę iey czynie
my, u wszystkich niebespieczeństwo ruiny, owszem niezawodną
zguby. Doznać to prawdę kiedyżkolwiek należy. Kto ginie

gdy

gdy gina obywatele, wszakże Oyczyzna, kto szczęśliwy gdy szczę=
śliwa Oyczyzna, wszakże Obywatele. Nietrzeba nam tu domowych
Katylinow, niepotrzeba poprzysiężonych zagranicznych Anni=
balow, cokolwiek zawziętá tych nienawiść, szkodziła Rzymowi co
kolwiek wszystkim narodom zguby bliskiey, nieprzyiaciol zátargi
uciążliwe podatki, okropne batálie, ustawiczne szturmowania, bu=
rzenia kraiow słowem mowiąc: cokolwiek ogniem y mieczem szko=
dzić sie mogło, wszystkiego unas niezgoda, y ustawicznie trwaiące
serc obywatelskich rozrzucenia okropnym były są y będą zrzodłem.
O iak sprawiedliwie powiedział rozsądny polityk: non alio vul=
nere opus est, ut Regna intereant quam ut Civili scindant animi.
Niechże więc tak żywa uwaga doświadczeniem samym zwierzo
na rostrzychnione w nas z iednoczy serca, wstrzyma zapamiętało=
ści impet, zawali nieuchybney ruiny zrzodło, ktoreśt panuiącą w
nas roznomyślność, O tym że mi się mowić dostało powinszować
sobie powinienem życzyć zaś każdemu należy Obywatelowi azeby
zdanie to nietak dla tego się wywodow bo znam nikcze=
mność rozumu mego iako bardziey dla o=
świadczenia miłości ku Oyczy
znie, bo tą tchnąć każdy
powinien, iaki kolwiek
odebrało skutek

Finis Declamationis zmae

RADA

O ubespieczeniu sprawiedliwośći w Trybunałach

PRZEMOWA

Dla ćwiczenia się w sztuce Krasomowskiey, rożne biorąc materye żadna nam tak do smaku nieprzypada iako mowić o sprawiedliwośći. Ta bowiem za zdaniem Tullliusza iest Krolewą cnot, y dobrych przymiotow. Iustitia haec una virtus sola omnium est Domina et Regina virtutum. Ta zrzodłem szczęśliwego y spokoynego pożycia, ta zaszczytem Państwa, fundamentem każdey Rzeczyp. y fundamentem rządow całego świata nazwać się może. O Mysleiny zaiste przy teraźnieyszych woiennych konieiturach pospolitym wszystkich idąc trybem, nieco pomowić dla poloru w rzeczach y wymowie, iuż to o dzielnośći Przodkow naszych zachęceniu, y o naśladowaniu ich w podobney serca wspaniałośći, iuż to o zaciągach, iakieby nayleprze być mogły, iuż o sposobach wypłacania żołdow, y subsystencyi żołnierza, iuż o mysłiwie y nadgrodzie Rycerskich dzieł. Lecz przypomniawszy sobie zdanie sławnego niegdyś Hetmana Zgierzyłauza który spytany będąc, iakaby przedniejsza z cnot była męstwoli? czy sprawiedliwość? odpowiedział: iż męstwo samo bez sprawiedliwośći, y gdyby wszyscy przy sprawiedliwości stali, obeszłiby się bez

mię

mysłwa & sprawiedliwości więc mniey sze mniaiąc ieżyme konieczney rzecz prowadzić naprzod należy.

Widziemy bowiem, a raczey z pospolitego narzekania poznaiemy że iako z czasem upada wszystko, y odmiana obyczaiow ludzkich w gorz co raz idzie tak y sprawiedliwości, a oraz wszystkich pożycia ludzkiego związkow ślarganie co raz większe pokazuie się. To dziwna że lubo liczba uciekaiących się do sprawiedliwości, przechodzi pierwszych wiekow pacyentow, y nigdy (iak wszyscy pospolicie uważaią) tyle praw, klutni, zalargow nieznano, nigdy tyle mieysc do sprawiedliwości administrowania, zwierzchności, urzędow Sędziow, y znaiących się na prawie ludzi niebyło, iak teraz nieyszych czasow widziemy, a przecię cały Swiat, w interesach sprawiedliwości zatopiony, woła: że sprawiedliwości niemasz ulyskuie na ich administracyą, szemrze na officyalistow nie rzetelnością ale interesem rządzących się, narzeka na leniwą y przewlekłą w sądzeniu spraw obyczaynością. Spodziewać się zaiste potrzeba było, że sprawiedliwość, w ustawicznym teraznieyszych czasow będąc pośrzodze, tak iak inne, umysłu ludzkiego przymioty, y umieyętnością do swoiey doskonałości przyidzie, opaczny iednak dziecięsię. Bo gdy polityka, to iest sztuka innych, Rzymskiego boiu wiadomość, ięzyka niemocy ludzkiey wynalazki y innych co raz większe subtelnych nauk, a cudowne oliwieraią się inwencye, y do takiego przychodzą kształtu, w iakim przed

sto

ſię y więcey lat nieznaydowały ſię, iedna tylko sprawiedliwość ma ſię ku schyłku, a ktoż temu zdoła zapobieżeć nieszczęściu, pewnie to nienaszych ſił, ani rozumu dzieło, abyśmy pomocną upadaiącey sprawiedliwości podali ręki. Atoli chcąc dać dowod, naszey ku Oyczyznie miłości, y oświadczyć z młodych lat w wszelkich razach służenia iey ochoty, będziem radzić, o sposobach utrzymania w niey sprawiedliwości, nie inaczey iak owi ktorzy oddaiąc schorzałym wzrok, a nie sztuce lekarskiey bynaymniey nieznaiąc ſię radzą iednak z politowaniem, co rozumieią być pożytecznego, tym y my celem lubo w rzadach publicznych na poły ślepi, o umocnieniu y nagannym administrowaniu sprawiedliwości rozmawiać chcemy. Prawda że iuż dawno sprawiedliwości Bogini Astrea ziemię porzuciwszy do Nieba ſię przeniosła, y niedziwotą, że wniebyliności iey ludzie, bezprawia czynić, y uczynione ponosić muszą, iako pospolicie na chromą w sądach, y rządzeniu sprawiedliwość tym ſię wymawiaiąc, atoli o sprowadzeniu teyże Astrei osobliwie na Swiat Polski, do wynalezienia skutecznych na to sposobow pokusić ſię zawodzi. Woluy tedy WMCPP. podaie ſię głos do mowienia, wolno swobodnie w tey mierze oliworzyć zdanie, czyli ku zachowaniu exekucyi praw, czyli ku większey po grodach, poziemskich, Trybunalach w sądzeniu pilności, iednym słowem ku ubespieczeniu sprawiedliwości w sądach rzeczą prowadzić.

/ wy

Wybaczcie przezacni Mężowie, nieudolności naszego wtey mierze dyskursu ani wymowę ani umieiętnością praw nieskrażonego. A lubo iedyne światło rozumu, choć wrzeczach niewiadomego by: to nam Regułę opisania, wszelki iednak lustr: lichey tey prze: cy naszey na dobroczynność waszey zasadziliśmy, którzy y teraz z wszelką rekognicyą godności Wa: poleciwszy się niech mamy honorem nasze wynurzyć Sentymenta

MOWA I

Aby Trybunały w Koronie, Seymem przyszłym Convoca: tionis Roku 1764 na Wielką y Małą Polskę z osobna rospo: rządzone przeciw wszelkim zamachom na zniesienie onych nową kon: stytucyą na zawsze obwarowane były.

Podaną, a nieproporcyonalną siłom naszym, im bardziey uważam materyą, tym większą wniey delikatność upatruię. Z gruntu albowiem sprawiedliwości siły poznać, własność y przy: zwoitość opisać, drogę wniey bezpieczną pokazać, zapuszczaiąc się śmiało w głębią rozstrząsania do niey należącey Kategoryi iest to iedno, co rzęgłować maiąc w ręku swoich pomysłu wiatry ma postrzymienia burzy nawałności, bystrość oczu samego ostrowi: dza do zwiedzenia ukrytych w morzu skopułow y zakrętow. Za: tworzo każdy przyzna widząc iako nowe coraz odkrywaią się w szlach trudności które przed laty dawne y nieznaiome były

y

y iako zaczasem ciekawsze pokazuią się ktorych ieszcze teraz niewidzie-
my. Wiem że Stefanowi Batoremu po całey Koronie Polskiey
przy wiekopomney pamięci godnym Trybunałow ustanowieniu
łayne były niesprawiedliwości, słosy, ktore potym w Areopag
Polski wślizgły się, tak dalece że iey korrektura przez Seym u-
chwalona Roku 1726 znieść y oswobodzić znowych zakrętow mu-
siała. Stanęła potym korrektura, za usilną pracą wysadzonych
na to od Seymu Senatorow Duchownych Swieckich, y koła
Rycerskiego tak pilne oko na wszystko, coby poprawy godne-
go było, maiąc, maiąc że się nic przed niemi niewybiegało
coby mogło, naymnieyszą sprawiedliwości skazę przynieść,
rozumiano iuż iż tak zewsząd opatrzono sprawiedliwości ad-
ministracyą, że wnieczym nienadwarężona w dalsze czasy
trwać będzie, y że się nic więcey takiego nieznaydzie, czemu
by ustawą poprzedzaiąc skutecznie niezapobieżono. A prze-
cię naszych czasow, tyle bezprawia y gwałtow poniosła spra-
wiedliwość iż Seym Convocationis 1726 musiał znowu ko-
niecznie przystąpić do poprawy Trybunałow, y do zniesienia
dawnych ustaw zwłaszcza względem przysiąg y obierania
Deputatow.

Niebędę ia tu zabierał czasu na wyliczaniu w kradaiących
się w sądy defektow, dosyć mi tu iedno wytknąć, iak nieuwa-
żnie y nierostropnie postępuią sobie owi, ktorzy nalegaią na

znie

zniesienie nowo dwoch erygowanych w koronie Trybunałow. Gdyż każdy przyzna że y odległość mieysca y naciśk prawie po lowie Obywatelom Koronnym niewygody, y nieznośny wstręt w uciekaniu się do sprawiedliwości zniesienie tych dwoch nowych Trybunałow sprawiłoby. Przeto moim zdaniem nieby niemogło być na zawsze w swym trybie otrzymaniu sprawiedliwości przyzwoitszego iako też y pożyteczniieyszego całey Koronie naszey, iako żeby Trybunały Piotrkowski y Poznański, na Wielką, à Lubelski y Lwowski na małą Polskę porządnie rozdzielone, na zawsze znowu nowym prawem, przeciw wszelkim niektórych temu oppozycyom, obwarowane y stwierdzone były.

Dwa te mieysca naywyższego Trybunału, Piotrkow y Lublin w porządku prawie Korony zdawna wyznaczone pozwalam ze JMCPanom w ostrze Krolestwa mieszkaiącym były wygodne y dostateczne: lubo y tym naciśk z innych Woiewodztw bywał zawsze przeszkodą; lecz odleglyszym, zwłaszcza pogranicznę Prowincye osiadaiącym, co za trudność w tym przynosiły trudno wyrazić. To pewnie Szlachcic z Podkucia, z Podola z Ukrainy, o kilkadziesiąt lub sto mil, miał się zapuszczać na Trybunał porzuciwszy w domu Żonę dzieci fortuny, y cały sprzęt, na dyskrecyą wyuzdanego, przeciwko którym ustawicznie tam na ostrożności być potrzeba, Kozactwa. To pewnie

pog

pograni bracia nasi wpokoiu, y cichości siedząc, niewiele sobie kło:
potu przyczyniali, że o swoie upominaiąc się, opodal na Trybunał
zwyniszczeniem siebie ziezdzać się musieli.

Czyż niewiadomo wszystkim iest, że niebożsła oboyga rękami o:
padać się muszą, iedna przeciwko chułtaystwu, życia swego bro:
niąc, druga przeciw pogranicznym, którzy wiele sobie wzało:
żonych swobodach przywłaszczaią, y nieznośnemi swym sąsie:
dziom stają się przez takowe z oboch stron wszczynaiące się
prętensye, że ich y komissye, od oboyga Narodow wypadzo:
ne uspokoić ledwie mogą. Nie rzecz więc iest, aby ci ſchiſſć
pogranicznı dla prywatnego interesu, y sprawy tak opodal
do sprawiedliwości uciekać się mieli, a tym czasem odbiegali
granic Korony tey, którey obronę, w ich prawie ręku ubespie:
czaiąc się założyliśmy.

Aże wyraźniey rzecz powiem, te dwa podług dawnieyszych
ustaw Trybunały nigdy niewystarczały, tak obszernego Xię:
stwa Obywatelom. Wisiały zaległe sprawy, od kilkadziesiąd
a niektore więcey iak od sto lat, co rocznie z uzardem wła:
snym zewsząd ziezdzali się pacyenci y chociaż w kadencyi Wo:
iewodztw swoich zebrali sprawiedliwości, nacisk iednak wszy:
stkim niedopuszczał, by się iey kiedy mogli doprosić. Wszyst:
ka więc Rzeczp. rozłączyła Trybunały na Prowincye, aż we
dwa niemal lata, od sto y więcey lat zaległe zupełnie uspokoio:

ne

ne zostały. Tenże wiec pożytek, toż przysporzenie sprawiedliwości ma być teraz okazyą do psucia, ruiny, y niszczenia tak chwalebnego tak potrzebnego tak skutecznego Rzeczyp. dzieła? Nie wiem niezgadu, mepoymy przyczyny przez co tak wielu y iuż uchwalowało na Seymie pierwszym po koronacyi y do tych czas nie przestaią nastawać na zniesienie nowo przydanych Trybunałow. Chyba krzywdy wielom poczynione, zdrady Oyczyzny iawne, kryminały wołaiące przez się o sprawiedliwość, powodem im są do zarzucenia tak prędkiego tak skutecznego potrzebney sprawiedliwości wykonania. Gdyż za zdaniem Cycerona podściwym zawsze podoba się sprawiedliwość, y im kto iest zupełnieyszą prędszą, tym większa dla nich pociecha, iż swey cnoty doskonałą zawsze y w każdym czasie mogą mieć obronę.

Ale dawszy pokoy wygodzie pogranicznych Obywatelow, minawszy te pożytki, ktoremi się w krotkim czasie, nabyłemi cieszy Rzeczp, porzuciwszy na stronę zamysły niegodziwe y nieuważne, nalegaiących na zniesienie Trybunałow nowo przydanych. Uważmy sami słuszność, a słuszność fundaiącą się na dowodney przyzwoitości. Składa się obszerność naszey Rzeczyp. ze trzech walnych prowincyi, z nich iedna to iest: W. X. L. osobnym zupełnie zaszczyca się swoim Trybunałem, czemuż inne dwie, y obszernością wzięte y prerogatywą

wą w radach publicznych pierszeństwa celuiące, zpodobney ozdo:
by korzystać niemaią? Rzecze kto że W X L. iako ma szcze:
gulne ustawy tak teżzdawna ma to sobie nadane, by szczegul:
nym y osobnym u siebie Trybunałem sądziło się. Prawda iest
ma szczegulne y osobne prawa, y urzędy, kąk dalece, że co ma:
ią dwie Polskie razem Prowincye, to wszystko sama odzier:
ża Litwa. Ale co się tycze Trybunałow, nie iedna Litwa
tym przed laty była obwarowana prawem. Gdyż przed
Rokiem 1528 Woiewodztwa Kiiowskie, Wolinskie, Bra:
dawskie, w Ludzku swoy Trybunał miewały, y wolno im
było na wzor W X L. swoie naywyższe rosporządzac są:
dy, iako y konstytucya Seymowa pomienionego Roku na
wolą im dała, albo do Koronnego przyłączyć się Trybunału, al:
bo też ieżeli im się napotym będzie zdawało, do pierwszey for:
my naywyższych u siebie sądow powrocic. I tak na fun:
dament tego, w konstytucyi naprzikow Roku 1659 domaga:
no się, aby Woiewodztwa Ruskie swoy miały Trybunał y
na to sobie iakieby chciały wybrały mieysca. Gdy tedy temi
czasy dla względu Woiewodztw Ruskich, y Prowincyi maley
Polski, iako zniemi złączoney, osobny ustanowiła Trybu:
nał Rzeczp. Coż słuszniejszego, iako żeby ta ustawa dla po:
koiu, y praw zdawna zaszłych, w swey porze nienaruszoną
zostawała?

Miam rożne w tey mierze uwagi, gdyż spodziewam się że y zpoprzedzaiących każdy przyzna iż do ubespieczenia dokładnej unas sprawiedliwości niedostateczna dwoch dawnych Trybunałach. Bo zkąd nam temi nowo ustanowionemi, że przodzey kolei rejestr spraw odbiera? Małoż to uspokoienia y szczęśliwości publiczney przynoszą, że y nayodleglejsze Prowincye swoich, krzywd dochodzić y sprawiedliwością cieszyć się mogą. Słusznasz aby Polska z trzech osobliwiey składaiąca się Narodow onym szczególnych y dostatecznych Trybunałow ubliżano, nierozumiem aby to tak pożyteczne y sprawiedliwe nanowo Trybunałom rosporządzenie, tak powszechnie niemiało się podobać wszystkim, y do utrzymywania go wiecznemi pobudzać czasy, iak powszechnie każdy przyznaie potrzeby słuszność przyzwoitość ubespieczenia iak nayłatwieyszey sprawiedliwości.

MOWA II

Aby dla ubespieczenia sprawiedliwości w sądach, prawa konstytucyi y zaszłych dekretow Trybunalskich, w iedno zebrane y ustawą Seymu stwierdzone były.

Wielką bym krzywdę czynił sprawiedliwości gdybym tym, ubespieczenia, y podanego sposobu ubliżał sprawiedliwości. Przyznaię że wielkie są potrzeby obwarowania

mia iak naygruntowniey podzielonych na Prowincye Trybuna-
low, widz bardzo łatwy y skuteczny przyspieszenia sprawiedli-
wości sposob, co wyżey, to ieszcze przydaw, że nierozumiem, bydla
wygody udaiących się do sprawiedliwości, mogło w Rzeczyp. na-
szey doskonalsze być Trybunałow y sądzenia rosporządzenie. Je-
dnakowoż pomienione zdania nieumacniaią tak sprawiedliwo-
ści by kazdemu skuteczna być mogła. Co inszego bowiem mieć
łatwość w udawaniu się do sądow, y w krotkim zakończyć
spraw czasie, á co inszego istney, y rzeczywistey doznawać w
skutku sprawiedliwości. Wielu temi czasy rozsądziło się, bez trud-
nością ale mało takich, ktoryby to od sądu otrzymali, co im się
należało. Chcąc tedy skutecznie ubespieczyć sprawiedliwość
niedosyć opatrzyć łatwość rozsądzania, ale nato trzeba weyrzyć
by w sądach bespieczeństwo wetowania krzywd y przywoitá
każdemu słuszności czynienia wierność obwarowana była. Co
ponieważ każdy za potrzebą rzecz poczytuie, ia z mego mie-
sca, niemogę przywoitszego ubespieczenia, w sądach spra-
wiedliwości podać sposobu, iako żeby z konstytucyi y z zaszłych
dekretow, krotko przez wyznaczoną nato komissyą, prawa
zebrane, y powszechną Rzeczyp. uchwałą stwierdzone były.
Tym bowiem zebraniem, y na nowo ułożeniem iak naydosko-
naley praw, wielce godziłobysię Panom sędziom, w czynieniu
sprawiedliwosci. Tationom zagrodziłaby się droga, do nicowa-
nia

nia y wymyślania, nieznayduiących się nigdy ustaw, a słabsi od mocnieyszych nigdyby uciemierzeni być niemogli.

Niemoże być większego niebespieczeństwa dla sprawiedliwości iake kiedy prawa są albo dwoiste, albo niedokładne albo tak rozlane że dla ich wielkości trudno dochodzić prawdy, a daleko bardziey kiedy iednych zdrugiemi pogodzić niepodobna. Takie prawa więcey zawsze złego niż dobrego, każdemu Państwu każdemu zgromadzeniu sprawować zwykły. Stroże albowiem takowych praw y Sędziowie wiedząc że niepodobna by ich nie z zmyślności mogł każdy dostatecznie przeyrzeć, nayczęściey podług swego zdania, y własnego interesu nicuią tłumacza, y nakręcaią wszelkie sprawy na stronę swoię. Dzieło rozsądny Arystoteles mocno zaleca, ażeby takie prawa stanowione były, któreby wszystkie okoliczności obiaśniały, a iak naymniey zostawiały decyzyi Sędziow: Summoperè curandum, ut leges ejusmodi feriantur, quæ cuncta ipsa explicent, quæ explicari queant, et quam minima iudicibus relinquant. W wiekopomney pamięci słynie, y powszystkie czasy nasz słynąć będzie, Kazimierz W. że pierwszy dla ubespieczenia wszelakiey sprawiedliwości dawnieyszych Xiąząt y Krolow Polskich, zebrał prawa y onez powagą Seymu Wiślickiego R. 1347 utwierdzone publikował. Podobno nieco uczynił usługę Rzeczyp. naszey, pewny zgorszliwych wieku tego obywatelow o uszczęśliwienie Oyczyzny naszey

gdy

gdy wszystkie Statuta zaczawszy od pierwszego Konstytucye w 6
tomach które za [illegible] Volumina legum maią wydał na publiczny
widok. Zlym wszystkim prawa te od tylu wiekow rozmemi cza:
sy stanowione, ponawiane znoszone, y znowu potwierdzane do
tey przyszły ogromnosci, zamatania, nieporządku, że iako liczbą
przechodzą potrzeby, tak do doyścia znich zupełnego obraźnie:
nia niespokoyną sprawuią trudność, samo spoyrzenie y pomie:
szanie rzeczy wstręt niektóremu czyni, by ie nawet y czytał. Zdey
cito przyczyny mało mamy zupełnie znaiących się na prawie.
JMMC Sędziowie w pisaniu dekretow naywięcey polegaią na
wywodach przyłożonych od Patronow. Jakie im przytoczą pra:
wo, czy przekrzcone mało nato uwagi. Temu w cale się dziwić
niepotrzeba. Bo czyż można wymagać po Sędziach, żeby oni
przy każdey sprawie w zamieszaniu tyle ustaw, istney mieli szu:
kać prawdy dowodow. Niemogliby zaiste wymowić się złey
powinności, gdyby krotko porządnie podług tytułow do ka:
zdey sprawy służące prawa przed oczyma były. Niezażywali
by Patronow chyba iedynie do wywiedzenia spraw ich wyro:
ki byłyby niepomylne, każdy znich w czynieniu dekretow przy
nienaruszoney stałby musiał sprawiedliwości. Wszelki wzgląd
na osoby, y własny interes, słusznie przy oczywistych prawach
ustępowałby, dowem prawa takie niedopuszczałyby y nay:
mnieyszego sprawiedliwości czynić gwałtu. Jakoż nie dla in

ney

ney przyczyny gwałt cierpi pod te czasy, y od gwałtu y czy sprawiedliwość, tylko że JchMC Patronowie, na których dowodach naywięcey gruntuią dekreta Sędziowie, dla niedokładnośća praw, naywięcey na preiudykatach zasadzaią się. Czyż zaś można niemowię wierzyć, ale przynaymniey spodziewać się, żeby y naylepsze sprawy, przy takich wybiegach utrzymać się mogły (i JchMC wcałym życiu, pilnuiąc własnego interesu, czegoż niegotowi czynić by swego dopięli? Niemaż żadney konstytucyi tak dokładney, ktoreyby oni nienakrzcili na strony swoie, y zaszłemi zdawną niewycienczyli preiudykatami. Preiudykata u nich, iedne prawdziwe, a zmyślone drugie naywięcey popłacaią. Niewiem zaś w cale czy y prawdziwe nawet preiudicata mogą być przyzwoitym sądzenia prawidłem. Bo nierozumiem żeby za złe dekreta, mogli nabyć kiedy prawa mocy powszechnego, zwłaszcza że w Oyczyznie naszey nieprzysądziach na Trybunałach ale przy samey Rzeczypo. na Seymach iest moc praw stanowienia. Prawda że niedostatek praw uczyni potrzebę iż Sędziowie muszą polegać na zaszłych dekretach, lecz czyliż niepotrzebaby kiedyż tedyż dla tylu niegodziwości wyzrzała Wło Rzeczp. y sprawiedliwym powagą Seymową nadała moc prawa, a niesprawiedliwe ktorych aż nadto zniosła y zagubiła.

Iakbyło pożądane dziełe Rzeczyp. ubespieczyło w sądach

spra

sprawiedliwość. O iakby z takowych praw familie fortuny, swo-
body szlacheckie korzystały? mocni y słabi, bogaci y ubodzy,
Panowie y sieroty zarowno cieszyłyby się sprawiedliwością.
Uspokoiłyby się gorzące do tychczas między obywatelami nie-
zgody. Naiazdom rabunkom wzaiemnym niszczeniom uczyniło
by się koniec, płaczliwie niewinnie pognębionych ięczenia nieścią
gałyby z Nieba tak okropnych na kray nasz plag Boskich.

Gdyby tedy na wzor porządnie rządzących się Państw u nas
w iedno ułożone y uchwałą Rzeczyp tyczące się sprawiedliwości
prawa ustanowione były, wten czas śmiele mowić mogę naybe-
spieczniejszą u nas widzielibyśmy w Sądach sprawiedliwość.
Bo cóż może ią w swey doskonałey utrzymać porze, iako od
gwałtow y krzywd, ubezpieczyć niewinność, iako prawom moc
y wszelką nadać słuszność. Żeby nami prawa rządziły dokła-
dne, y gruntowne, a Urząd Sędziow żeby praw pilnował y po-
dług nich czynił sprawiedliwość. To więc moie zdanie, że nado
kładnym, porządnym, y krótkim, na nowo od Rzeczyp praw
ułożeniu, gruntowne sprawiedliwości w sądach polega ubezpie
czenie.

MOWA III

Aby obwinieni Deputaci o korrupcyą nie do Trybunału
ale do ziemstwa albo Assessoryi zapozwani y tam sądzeni
byli.

W głębokim długo siedząc milczeniu, gdym się pil-
nie y ciekawie rożnym Waszecm PP. o ubespieczeż
niu w sądach sprawiedliwości przysłuchywał zdaniom, za-
dne tak skutecznie do przedsięwziętego niezdaią się kresu zmie
rzać iako te które ustanowienie praw, y onychże obwarowa-
nie nayistotniey szym zupełney sprawiedliwości być tiwierdzą y
ubespieczeniem. W ostatnim iednak dopiero przełożonym wąt
ką upatruię zachodzącą trudność. Żeby bowiem w niedokładno
ści y niedostatku praw, miały się sądy udawać, po nową lub
dokładnieysza do Seymow ustawę, trzebaby w przod skutecznie
niezawodny obrad publicznych umocnić sposob. Gdyż w ten cza
tylko, pomienione prawo, mogłoby być zbawienne, inaczey ty-
siącznych namnożyłoby się bezprawia. Niemogąc się bowiem
ani sprawiedliwości, ani nowego dla niedochodzących Seymow
doczekać prawa, każdyby sobie ważył się czynić sprawiedli-
wość. Jabym tedy tak rozumiał, że ustanowiwszy raz dokła-
dne prawa, do tego, ażeby przy nich, bespieczna była sprawie-
dliwość, dosyćby było surowo opisać PP Sędziow, aby gdzie
wyrazne prawa zachodzą, podług nich widzieć winnych zas na wro
podobnych podług sumnienia własnego sądzili. W czym żeby
się niezawiodła Rzeczp y PP Sędziowie niewykraczali prze-
ciw sumnieniu własnemu w sądzeniu, naypierwey na to wsze
lkieby siły rozumu obrocić potrzeba, aby wymyślić skuteczne
srzo

srzodki zapobieżenia, nieprzysłoyney, y przeciw sumnieniu wka:
zdym Sądzie, a daleko bardziey w Trybunalach przebaczyć spra:
wiedliwości. Chciwość bowiem iedynie wziątku przy takim prawo
rosporządzeniu, mogłaby pociągać Sędziow do gwałcenia sprawie:
dliwości. Niechaj ia tu aby nowe, były uchwalone konstytucye, bo
dosyć wyraźna 1699 surowo przepisuie y korrektura tey potwier:
dzaiąc severiores przydaie personales panas, t. ciel. abjudicatio:
nem honoris, incapacitatem cujuslibet functionis, et activa vo:
cis privationem, które super convicto corrupto Judice in ju:
dicio Tribunalitio ex registro violatæ securitatis irrogari et
extendi maią, sine ulla relaxatione ad instantiam cujusvis,
natym lub następuiącym Trybunale; Ale szczególnie tego życzę
czybym aby przerzeczone prawo było wypełniane, czego do tych
czas, lubo potrzeba kazała skutku nie widzieliśmy. Jakoż poty
moim zdaniem tak piękne uchwały skutku nieweźmą, poki so:
rum włynie Sądzić, gdzie skorrumpowani Sędziowie zasiadali
na sprawienie się im naznaczone będzie. Łatwo tedy prawa skut
ku weźmą, ieżeli nie do Trybunału, iak korrektura każe, ale do
Ziemstwa lub assessorii Sędziowie obwinieni o korrupcyą zapo:
wani y sądzeni będą.

Czyliż albowiem nam samo staroświeckie przysłowie długim stwier:
dzone doświadczeniem niepokazuie, że w Trybunale Trybunal:
skich Sędziow ten tylko o korrupcyą ważyłby się pieniać kto:
by nie wiedział, że Kruk krukowi nigdy oka nie wykole. Boia

ko

ko kto ma karać y stroſować o zbrodnią drugiego sam się do niey poczuwaiąc? iako ma sądzić kolega swego kolegę do takieyże znaiąc się korrupcyi, złą tylko rozneścią, że iego takimsi nieszczęściem wyiawiona tego zaś ukryta y przyduszona, z iakąż śmiałością y czołem, tak szkodliwe dla siebie prejudicatum, iednegoż gu stu uczyniliby? pewnie iako ktoś sprawiedliwie napisał:

Raptorem patius condemnet raptor et ipse.
Quippe flagrat cui mens ejusdem conscia culpae.

Złodzierca sam potus iak ma sądzić złodzieią
Co go o zbrodnią też winnie serce.

Nie wiem ktoby się ważył, albo powaiąc spodziewał dla siebie choć w oczywistey sprawie pomyślnego dekretu, gdyby się uciekał do tego sądu któremu niesprawiedliwość, bezsumienność korrupcyą y inne zarzucaią przywary? y sam podobno Trybunał miałby na siebie ten względ zatłumić, niedopuścić, albo przeciwnym zdradzić dekretem, podobną traftuiącą się sprawę, aby tego napotym na siebie niepodawał bicza, y niepokazywał drogi do własney zniewagi y zepsucia interesu. Takową uwagą któż się nieustraszy, kto swoiey krzywdy, choćby oczywistą sprawiedliwością widział przedarz nieodstąpi? Gdyby zaś sąd nato w Ziemstwie lub Assessoryi był wyznaczony, rzadkoby się podobno taki znalazł by frymarku w Sądzie ze szkodą swego interesu nieściągał. Same Trybunały ostrożnieyby sobie w tey mierze poczynały, obawiaiąc się pewney dla siebie od niższego, gdyby tak paść miało nagany

Na rzecie lubo pospolicie mowią inventa lege inventa fraus że niemasz takiego prawa na którego by wybiegu złość ludzka a osobliwie łakomstwo nie wynalazło, y choćby konstytucya podług zdania mego stanęła, nie przeto by przezeń zupełnie chciwości ludzkiey myśla namiętności przeciw dlatego samego, że przyszedłszy kiedyś do tego kresu nie bydziemy mieli czego sobie z żalu wymawiać: żeśmy wszystkich o których cheśmy tylko wiedzieć mogli nayskuteczniejszych do wykorzenienia korrupcyi przedsię nie brali środków. Tuch nas nikt nie zbawi zdrzemnąć, że takiemu złemu zapobiec: które pospolitym będąc nałogiem zarazy w sercach ludzkich szerzy się: niepodobna. Wprzak y woda przez zapory zączyść, nie tamy rozpiera groble nie przeto iednak od wszystkiego ręce ludzie umywaią, ale ocalić dzieło swe ku powszechney wygodzie nowemi sposobami y ustawiczną poprawą starają się. Nowe chciwość ludzka coraz torzie drogi, y subtelne do wzięcia darowizny na skarz sprawiedliwości wynayduie wybiegi, toć y nowych sposobów iako iest ten, którym przeciwko łakomstwu podał użyć sama potrzeba każe.

MOWA IV

Aby wszelkie sprawy iedynie podług praw od Rzeczyp ustanowionych rozsądzane bywały.

Że od porządnego ułożenia y ustanowienia doskonałego praw skuteczne zawisło ubezpieczenie sprawiedliwości, gdybym temu śmiał przeczyć, sam bym się

za

za nie rozsądnego y wcale nieznaiącego na rzeczach poczytał. Samiśtam y ia Arystotelesa zdanie, że y nayssprawiedliwsze sprawy bez doskonałych praw dla zepsutych w sądziach nazmiłności upadać zwykły. Etiam iustissima causa, ni optimis iuxtantur legibus sprawiłałe iudicum cadunt. Dobrze to więc niechay na nowo ułożone od Rzeczyp prawa pierwszym y naymocnieyszym sprawiedliwości w sądach będą ubezpieczeniem. Ale czyż dostatecznie by nayprzezorniey sie ustawy raz nazawsze obwarują y w swey nienaruszoney sprawiedliwości utrzmaią całość. Jeszcze należy ubezpieczyć same prawa, Azeby podług nich iedynie była w sądach czyniona sprawiedliwość. Bo cóż to zabezpieczenstwo sprawiedliwości o którym nieustaiemy pierwi czyli z tym długo cierzyć będziemy? ochżeż będą iak nayporządnicy, naydokładnicy, naydoskonałey do czynienia sprawiedliwości ułożone od Rzeczyp prawa, czyż można rozumieć aby nałe wszystkie dostatecznie opatrzone były sprawy? Bo to zdaiemisię, że do doskonałszego ubezpieczenia w sądach sprawiedliwości y zgruntowania zawsze na zawsze obywatelow swobody potrzebaby turczyście obwarowała konstytucyi aby wszelkie sprawy podług iedynie praw ustanowionych od Rzeczyp rozsądzane bywały, a gdyby na niesłychaną iaką w Oyczyznie ieszcze naszey niedostawało prawa, to żeby tey sprawy póty niemogłby się decydować sąd, pokiby w tey okoliczności sama Rpta własnego nieustanowiła prawa.

Doświadczenie bowiem nas wszystkich wiekow uczy iż nayle:
pszo mieszkaniad wzięty y swoy do tych czas biorą pocza:
tek prawa tylko zpoprzedzaiących między ludźmi zbrodni.
Tak żadnego unas przeciw aryanom przed Panem Ka:
zmierzem niebyło prawa poki ich obmierzła Sekta w naszym
nieroszpostarła się kraiu. Przed R: 1593 żadney nieczyła
my konstytucyi na Posłow lub Deputatow biorących korru:
pcyc. Podobnież przed R: 1726 niebyło słychać aby SS.
Marszałkowie y Deputaci miedzy te których oni w czasie
Urzędu swego dziedzicznym lub iakimkolwiek innym naby
li sposobem tracić dobra. Także w tym dopiero Roku usta:
nowioną na owych czytamy konstytucyą, którzy będąc zabi:
tych sukcessorami osob ważą się bezbożnie za daniem kwita:
cyi od sądow uwalniać Mężobojcow y sromotnie przedawać
krew Braterską. Toż niemal rozumiec o wszystkich prze:
wach naszych. Zawsze albowiem iako mowi Tacyt: wyśl:
pek poprzedza karę y poprawa pośledniejsza iest od grze:
chu
A lubo temi zwłaszcza czasy, tyle w kraiu naszym mego:
dziwości namnożyło się iż się prawie rzecz niepodobna zdaie
by się więcey niemowię przymnożyć ale nawet y wymyślić mo:
gło złym wszystkim nierozumiem by tak buyna w całym o:
kręgu świata miała się znaleść ziemia, iako wiek każdy w
nowe co raz y te gorsze obfituie grzechow zbrodnie. Zaste
za

za czasow Kazimierza Wielkiego y czasiki niemusiało się znaydować tych na które się teraz zapatrzemy bezprawia gdy ustanowione od swych Antecessorow, y siebie samego tak zaszczytnie y w niektorych tylko materyach kryminalnych publikował prawa. Ani bowiem trzymać można żeby tak wielki y usilnie starający się o Monarcha o ubespieczeniu Obywatelow sprawiedliwości przy pierwszym zbraniu y w roczystym na Saymie ustanowieniu praw miał zdokładności ich gdyby poprzedzające występki wyciągały tego co opuścił. Co więc po czasiech Kazimierza Wielkiego nastąpiło, to y po nas nastąpić może, ba y zapewne nastąpiło.

Może zaś Rząd razem tak dostatecznie ustanowić prawa, ktoreby y przyszłym służyły występkom? Może przewidzieć takie zaydą okoliczności, lub wyciecz zające lub pomnażające czyżkość bezprawia? Samemu tą Bogu nie ludziom Opatrzność właściwa. Szczęśliwe nader y niewzruszone nigdy trwałyby w swym obrębie raz ustanowione Państwa gdyby zupełnie na wszystkie wieki swemi prawy mogły zapobiedz przypadkom. Cnie moc, nie siła, nie nieprzyiaciel daleko bardziey bezprawia domowe nadwarzyłyby kiedy one wswey trwałości. Czyż tedy spodziewać się możemy, iż prawa do czynienia sprawiedliwości od Rządu utwierdzone wystarczą y będą dokładne przyszłym czasom.

I tak płonna w cale nadzieia taka za dwieście, albo y nie-

cza

czekaiąc tak długo za kilka dziesiąt lat tenże niesprawiedliwo
ści, co y teraz ochonąłby Oyczyzny naszey pożar. Ale iakim spo:
sobem? Pokaż krótko. Boty bezpieczna u nas była sprawie:
dliwość, poki prawa utwierdzone przez W. Kazimierza, tu:
dzież y poznieyszych Seymow Konstytucye rozsądzaniu spra:
wom wystarczały. Nieiedno tych nastąpiły dekreta mimo prawa
Trybunalskie, Zły dekretow urosły preiudykata, z preiudykatow
poszło zarzucenie ledwo nieszpetne konstytucyi zuchwałość y cu:
waga fałszowania y zmyślania zaszłych dekretow, a ztąd gwał:
towne niesprawiedliwości y okrutne słabych pognębienia. Co
się tedy stało to y potym że się stanie kto wątpić może? Miałby
zaiste sprawiedliwą powątpiwania przyczynę kazdy gdyby wie:
dział że niewolno Sędziom sądzić tylko podług przepisu Rzecz:
pospolitey.

Ale daymy to, czemu iednak wierzyć niepodobna, że dokładne y
dostateczne y na przyszłe czasy nawet wystarczki będą prawa.
Czyż same okoliczności zachodzące niepotrafią ich nadwarzyć.
Czyż Patronowie czasem nieośmielą się z lada zachodzącey o:
koliczności wycieczyć mocy ustaw, y onych na zgwałcenie użyć
sprawiedliwości. Oświadczyć [illegible] Jedna okoliczność mo:
że wyraźne prawo uczynić niezdolnym do sprawiedliwego spra:
wy rozsądzenia a ztąd co za nieszczęśliwe konsekwencye?
Iakby szczęśliwie temu zapobiegło prawo mocno zakazuiące
Sędziom, by się żadnego mimo praw nieważyli czynić dekretu

me

niemaiąc dostatecznego przepisu. Iakby każdy był bezpieczny w swym interesie wiedząc że nie podług wykrętu prawa lub mocy adwersarza rozsądzony będzie. Iakby Polonkowie tę przezorność naszy poważali sobie.

Iakoż w wykonaniu tak potrzebnego prawa nie widzę żadnej któraby mogła być napotym trudności. Przeciąg bowiem obrad publicznych pospolicie do dwoch lat czasem przeciągniony, maiąc sobie za naypierwsze stanowienie lub objaśnienie praw sądowych materyą (: iako to przy takiey konstytucyi powinno być dołożone:) niedopuszczał by dłuższey przewłoki w czynieniu sprawiedliwości. Zaś każdy wolałby czekać prawa od przyszłego Seymu, by podług niego otrzymał sprawiedliwość, a niżeli żeby miał na wolą spuszczać się Sędziow albo na bezprawne Patronow wywody.

To tędy liche zdanie moie przełożywszy WMCPP. spodziewam się że sami do doskonałego ubezpieczenia sprawiedliwości w sądach takiey uznacie potrzeby konstytucyi, któraby zakazywała, mianowanych sądzić spraw, a oraz przepisanego lub dokładnego sprawiedliwości sposobu, nowey od Seymu szukać ustawy.

MOWA V.

Aby bale y czestowania zostaiącym w czasie sumkcyi Deputackiey surowo zakazane były

Chciawszy przez podany sposob w kontr poyść chciwości Ludz

ludzkiey trudną do zamierzonego krom ściele nam drogę, gdyż tak ani się oprzeć, ani znieść, ani pomiarkować można takom: stwa pospolitego niezdołalibyśmy. Y rostropny medyk nigdyby skutecznie niewyprowadził pacyenta z choroby, gdyby tylko gwał: townemi ony uśmierzył lekarstwy, a przytym zaraz grubych y zbytkuiących które tak śmiertelne zdrowia sprawiły nadwarzce nie nieumniejszył ani wykorzenił humorow. Trzeba do zapobie: żenia chciwości ludzkiey nietylko surowość nieuchybnego opatrzyć sądu, ale też y ponęć czyli raczey przymuszaiącą nieiako do tak niegodziwego zysku znieść potrzebę. Łatwo bowiem iako mowią Filozofowie znioszy przyczyny znosi się y skutek. Nietayne zas są Panow Deputatow rożne y znaczne wydatki. Maszą oni bowiem podług swey godności pokazywać się. Muszą także podług zastarzałego zwyczaiu często, a ie częstokroć y nad zamiar fortuny dawać bale y częstowania. Mieli wzgląd na te potrze: by PP Deputatow teraźnieysi prawodawcy, gdy im roczną z skarbu publicznego ustanowili płacą. Ale tą płacą nigdy na: pomienione potrzeby niewystarcza zwłaszcza na bale. Niechay tu nikt nierozumie abym ia zabiegaiąc niegodziwey Sędziow kor: rupcyi życzył pomnożenia im płacy. Dostateczna ta iest dla Ich osob z honorem y zaszczytem utrzymawania. Cała moia myśl umnieyszyć im niepotrzebnych wcale nakładow przez surowe y pod utratą pensyi nowo ustanowioney wszelkich balow da: wania y częstowania zakazanie. Takie bowiem prawo nietyl:

ko

ko łakomstwa ukrociłoby namiętność, ale też uczciwość tak
swiętemu Urzędowi przywróciłoby.
Jakoż dobrze zważaiąc wiele rzeczy niedłuższego innego mimo
przysiąg y surowości sądow uwodzili się, y po dziś dzień łakom
stwem uwodzą Sędziowie. tylkoby swoiey koniecznej potrzebie
wygodzili. Widząc się albowiem ten y ow w tak wybranym za:
szczytnych osob umieszczonym gronie niepodobna by ludzko:
ści y chyności w czestowaniu któremu chciał ustępować. Zwy
czaiy ten zasiarzały y punkt mniemanej wzniosłości wielom y
mierney nawet fortuny iest y był zawsze powodem do pro:
wadzenia zarowno zdrugiemi okazałości. Któż zaś niewi
dło y na siedzeń zwłaszcza temi czasy łożyć bał potrzeba.
Komu tayne co raz z wyższym naszaiące kaszlem czestowa:
nia sposoby, przaią się na teraźnieysze w czestowaniu zbytka
naydostatecznieysze dobra. Wyciągaią się zalegle skarby, szczę
ściwy któryby w długi niezabrnął po uszy. Wielkim Panom się
przebiera, co rozumieć o tych, którzy szczupleysze dzierżą włość
ści. W tych zaiste okolicznościach, y koniecznych iak mniema:
ią potrzebach, y naydelikatnieysze sumnienia ośmielaią się
uwodzić, gdy się podaie gradka niesłusznym zyskiem, y niema
w tym takiey złości któreyby potrzeba płaszczykiem sprawie:
dliwości niemiała pokryć. Przeto poki koniecznie potrzeby
łakomcy niezapobieży prawo ani naysurowsze sądy niepotrze
ią ukrocić łakomstwa. Niedostatek bowiem w utrzymaniu oso:

soby

soby swey, na wzor innych w zarowney wzięłości do nayzuchwal-
szych zawsze chwytaniasię sposobow zwykł być powodem.
Że proc bezwstydney y niegodziwey z gadow korrupcyi wy-
korzenienia starać się też ma. Pyta by osoby wyznaczone do takie-
go Urzędu były przykładne y nie naganne doskonałeytemu nie-
potrafi iako gdy sorowie wszelkich w czasie odprawuiących się
Sądow zakaże czestowania. Nikt temu przeczeć niemoże, iż Ur-
rząd Sędziow iest przez się swięty godny poszanowania czci
uwagi. Wszyscy bowiem Sędziowie trzymaią mieysce Boskie
y Jego Urząd sprawuią naszym swiecie. U nas zaś w Trybuna-
łach y to ieszcze maią, że powagę y moc w łaskawą przed tym sa-
mym Krolom utrzymuią. Ten tedy Urząd swięty, ta znakomi-
ta powaga y moc nietylko potrzebuie godnych y uczonych, ale
nad to cnotliwych y wniczym nienagannych Znaczey nie sła-
wa Sędziow szpeci, świątobliwość Urzędu rozwiązłość y zuchwa-
łość poniża zaszczycona powagę. Niepodobna bowiem by ten miał
być w uwadze u innych którego samo własne znieważa życie.
Dalekie w prawdzie od tey ochydy są nasze Trybunały. Sa-
mi wybrani y zaszczyceni cnotą w nich zasiadaią. Choli po-
nieważ ludźmi są, a ludźmi ułomnemi, ludźmi podległemi
rożnym namiętnościom, niepodobna by rzetelnym czestowaniu
niemieli sobie czegoś pozwolić. Zbytek bowiem w iedzeniu y
piciu, emi rozum, poskromione ozywia namiętności, wzgląd
pamięć na Urząd swoy zagubia y traci. Wzgląd pochodzą

zprze

sprzeczki, z sprzeczek urazy, z urazy kłótnie, z kłótni zawziętości, z zawziętości wzaiemne obelgi, z obelg zemsta, z zemsty zaboystwa y rożliczne bezprawia. Te zaś przywary zgadzaiąc się z swią łobliwością Urzędu. Mogąż im sprawić należytą powagę y wzięcie.

Niechcę tatu z obszerną tey materyi rozwodzić się mową. Bo im rzecz iest oczywistsza tym mniey potrzebuie wywodow. Ani zdaniem moim ma się kto urazać, gdzie bowiem idzie o oddalenie wszelkiey od Sądow ochydy y o przywrocenie tey ktorą się zaszczycać y umacniać powinny uczciwości tam każdy powszechne ma przekładać nad prywatne dobro. Nie ludzkie takie wprawdzie wielom zdawałoby się, ale z czasem skutki koniecznę onemuż przyznałyby potrzebę. Zwłaszcza że ta ustawa w nienaruszonym sprawiedliwość utrzymywałyby bezpieczeństwie. A wreście nie iest moy w tym iaki wymysł y prożny wynalazek głowy. Uważała to dobrze y konstytutura Trybunałow zrazu kiedy między innemi ubezpieczenia sprawiedliwości w Sądach sposobami Konstytucyą Roku 1669 o zachowaniu skromności w traktamentach y zachowaniu dni powszednich, do sądzenia wyznaczonych uroczyście potwierdza. Chcąc tedy zupełnić y na zawsze w Oyczyźnie naszey podług podanych sposobow ubezpieczyć Sądową sprawiedliwość, przyzwoita rzecz iest y owszem koniecznie potrzebna by y złey przyczyny do iey nadwątlenia drogę zagrodzono.

MOWA VI

Aby Panowie Deputaci w Trybunałach dla przyszłego Sądu byli podzieleni do słuchania y sądzenia spraw.

Maiąc zmego mieysca cokolwiek WKM Panom w teyże: kiey przedsięwziętey materyi przełożyć, to za fundament dyskursu mego biorę żebym naymniey od zdania dopiero w mieszczego nie odpisuię się. Uznaię słuszną potrzebę utrzymywania nowo rozporządzonych Trybunałow, na mała y W. polską widzę przyszłą sprawiedliwości exekucyą y daleko większą wygodę oddalonych Woiewodztw. Złym wszystkim gdyby moc y siła gore nad sprawiedliwością wziąć miała y oprzeć się iey wcale niemożna by: to, to Piotrkowski sam y Lubelski inaczey rosporządzony Trybunał, z podobną albo większą ieszcze wygodą udaiących się do Sądow dokazałby, co teraz Lubelski y Poznański przydany sprawuie. Jego KMci pomienione Trybunały, iżeli tylko zdoła życzyłbym życzyłbym utrzymywać, ia zadnego Piotrkowskiego y Lubelskiego w samym Lublinie y Piotrkowie kilka ufundować Trybunałow, gdyby nowe zniesione były pewny podaię proiekt, a proiekt pomyślny w swoim skutku niezawodny, y taki do którego by iak do golowego sami nawet przeciwni nowym Trybunałom przystąpili.

Suppponuymy kilkadziesiąt zawsze Deputatow w Trybunale (: iakoż temi czasy skuteczny tak obierania iako y przysięgi wykonywania Deputackiey obyślony sposob zapewne w swey za:

zupełności każdego Woiewodztwa spodziewać się ich każe) Supponuymy mowię taką nayważnieyszych Sądzow liczność podzielmy ich na trzy lub cztery izby, w każdey izbie do sądzenia wyznaczemy osobny rejestr albo zrzeszenie takie sprawy, upewniam że ten sposob takiby sprawiedliwości przyniosł pospiech, takiegoby y dziesięć Trybunałow osobnych nieuczynił, y co teraz rożne Trybunały przedlimitą ledwo mogą spędzić rejestr, to napotym w krotkim czasie pierwszyby spraw nieiszło niżby czas limity przyszedł Trybunału. Bo zważmy proszę iakim końcem ta liczność zgromadzonych Deputatow, ieżeli na sześciu kompleti utrzymuiących rzecz całą, mni bez uszczerbku Trybunału, czasami zieżdżać y oddalać się mogą, nielepiey że ażeby wszyscy nato wypadzeni iednostaynie powierzoney pilnowali funkcyi y tym sposobem którym podał, przysługiwali się Cyczynie sobie folgę y publiczne sprawuiąc ukontentowanie.

Niemasz zaiste ani krotszey ani łatwieyszey do ubespieczenia y utrzymania prędszey y wygodnieyszey, którey dopominamy: się administracyi sprawiedliwości drogi nad ten podział ich MC Deputatow y spraw do rozsądzenia im podanych. Przestaliby, chętnie na dwoch dawnych Trybunałach Koronnych ichMC pogranicznych, aniby w tym znali ciężkość gdyby za swym przybyciem natychmiast ich sprawy uspokoione bywały. Odstąpiliby prawa które maią wiedząc że prędszey w odległym niż w bliskim doydą sprawiedliwości Trybunale. Takowe mym mym zdaniem dawnych dwoch Trybunałow rozporządzenie pożytecznie

sze

sze wszystkim Prowincyom byłoby niżeli te które teraz w każdy
agitują się. A ieżeliby podług pierwszego zdania potwierdzone
wieczystemi czasy nowo erygowane były Trybunały czego bar-
dziey żądać przynależy toby w tych podobnież spraw sądzeniaro-
sporządzenie koniecznie iest potrzebne. Każda bowiem spra-
wa łatwa lub zawiła potrzebuie dla siebie uwagi rostrząsnienia,
rozważenia okoliczności yżeby w tak delikatney tak iest spra-
wiedliwość mieszkadzić materyi ani pacyentom mniey lub więcey
nieprzysądzano, niemało czasu na to łożyć przynależy. W na-
ciskaniu zaś skwierzących tylu pacyentów, czy podobna by w kro-
tkim czasie zupełnie stron prętkensze rostrząsnione być mogły?
by się wielu niemiało uskarzać na niesprawiedliwość.

Dla JKMci Panow Deputatów w tylu przykrościach, które z
miłości dobra powszechnego ponosić muszą, iak pomyślnie tym
sposobem wygodziłoby się? Nieprzykszyliby oni sobie w tak uci-
ążliwey pracy, maiąc wiedney materyi sprawy zlecone sobie, łat-
twoby im było przeyrzeć prawa, dawne ilustrować dekreta, się-
wiktaliby sumnienia swego wykrętnemi Panow Patronow wybie-
gami. Oświadczność od zbrodni łatwoby rozeznać mogli. Przepisy
praw doskonałey wykonywaliby, pozbyliby się importunie nalega-
iących pacyentów, słowem nienaruszona sprawiedliwość w swym
trybie, Sędziow bezpieczeństwo przy swobodzie pacyentów, łatwość
uspokoienia przy sprawiedliwości nastąpiłaby nieuchybnie.
Jać to wprawdzie nie duchem wieszczym mówię, wolno lub łatwego ie-
dynie lub też odemnie podanego, lub innego skuteczniey szego chwy-

ić się y trzymać sposobu. To tylko tu uważam że się wszyscy zga-
dzamy iż trzeba prędkiey y skuteczney administracyi sprawie-
dliwości nie wszyscy iednak zgadnąć możemy iakim sposobem
to dostatecznie ubespieczyć można. Mnie ten sposob którym prze-
łożył naylatwieyszy nayprzyzwoitszy zdaie się. Lecz wiedząc że
częstokroć człowiek wiele swemu mniemaniu przypisuiąc zawo-
dzi się. Zaczym go pod rozsądek WMci Panowy de
zyą składam.

Finis Delamationis 2da.

Mowy pod JMć X. Ormiańskim w Szkołach
Podolenieckich pisane Roku P. 1769 1781

ROZMOWA

O sprawiedliwości względem rozdawania godności Starostw y Urzędow Ryley.

PRZEMOWA

Ponieważ podług pospolitego Politykow zdania dobrych Rządow y pomnożenia Rzplitey dwa są zrzodła, to iest: nadgroda za dobre kara za złe sprawy, o tych więc nam iako Matki Oyczyzny powszechney dzieciom, aby ku szczęśliwości iey nieustannie służyć starać się potrzeba. Mieliśmy niedawnemi czasy honor w przytomności waszey przezacni Mężowie mowić o sprawiedliwości Sądowey iakiemiby ta drogami do lepszey a porządney przyść mogła pory, podawaliśmy rożne łatwieysze: go zwyczaiu wszystkich Obywatelow sądzenia sposoby, mowiliśmy o ubezpieczeniu iey przez zebranie na nowo porządnie praw przełożyliśmy potrzeby zniesienia niektorych wkorzenionych zwyczaiow, zgoła mowiąc iak nasz wiek y małe albo żadne w tey mierze doświadczenie y wymowy blachość pozwoliły, y iak tylko (że nie rzekę nad siły nasze porywaiąc się:) dociekaliśmy, tak to wszystko nieomieszkaliśmy pod wasz wspaniały podać rozsądek. Teraz od sprawiedliwości Sądowey trzymaiąc się nayblizszey y niby złączoney z sobą materyi idziemy do sprawiedliwości rozdzielney czyli przyzwoitość w rozdawaniu, Urzę-

dow

dow y godnoſá opatrzącey, która podobnymiż lubo nierownym
sposobem iako y ſamia zasłużonym, prace y trudy, iuż to Urzęda-
mi, iuż dochodami, y intratą lub płacą nadgradzać każe. Gdybo-
wiem ta iest natura sprawiedliwości aby każdemu co iego iest od-
dała, toć iako bez kaźni tak cnotą praca, usługa, niebez sowi-
tey nadgrody być powinna. Temi dwiema rzeczami stoią Krole-
stwa, y iakiekolwiek, bądź małe, bądź naywyższe Rpte zgroma
dzenia, y prywatne domy. Neq domus (: mowi Tulliusz :) neque
Respca stare potest, si in ea recte facta præmia cæteri nulla
nec supplicia peccata sint. Zły ſtaie się zuchwałym, gdy nad sobą nie-
widzi kary, dobry do chwalebnych rzeczy opieszałem, gdy się za-
dnego prac swoich niespodziewa pożytku, zły nieczuiąc złości
swoiey chamulca nietylko sam, ale y innych nieświadomych zło
go, pociąga wnadzieię uyścia sztuki do nigodziwych zamysłow,
dobry bez chwały y nadgrody nietylko sam ale y inni uważaiąc
że źle y dobre iednym strychem idzie tracą serca y ochotę do za-
cnych dzieł. Zły niekarnością zgubę Rpłey przynieść może to
gorsza że dobry, oślygły w miłości ku Oyczyźnie przez niewdzię-
czność iey zapobieżeć zgubie lubo może, nie uznaie się iednak być
obowiązanym. Vzgląd to iest co niektorzy Politycy sobie wnoszą
że lepiey iest, aby kara minęła złego niż nadgroda dobrego. Ja-
koż proszę czego nadgroda niedokazuie, w iakiejkolwiek bądź
czyli przysłudze ku Rpłey czyli w ozdobie umysłu Ludzkiego
czyli w sztukach pokoiu, czyli woyny właściwych ustanowiona

Czego

Czego mowić niedokazuie w umyśle Ludzkim chały y zysku chu-
cią zapalonym. Dziwuiemy się że w tych y owych Krolestwach
(: iak słyszemy :) ślicznie kwitną Nauki, y co raz do doskonalszey
przychodzą pory? To zapewne iedyna do osiągnienia sowitych
w nadgrody celnieyszey umieiętności placy sprawuie emula-
cya. Zazdrościemy że w innych kraiach, rzemiesła y rożne rę-
czne dzieła do tey przychodzą doskonałości iakiey w innych
niewidziemy, y coraz nowe a cudowniejsze odkrywaią się wy-
nalazki. Sprawuie to dowcip Ludzki przywileiami zyskiem
y pochwałą zachęcony. Co mowić o woiennych? Co o ludziach
azarduiących życie? natysiączne podaiących się niebespieczeń-
stwa? oto że ich iedna nato naraża nadzieia, lubo ona im iak
na szali szczęście z oczywistą śmiercią przed oczy wystawia. Ale
na co o tym wiele mowić wpatrzmy się w Historyą Narodu na-
szego a w niey oczywiście znaydziemy że zasługi ku Rpltey ni-
gdy daremne niebyły y że nietylko w oświadczeniu wdzięcz-
ności Urzędy imiona y czyść przywoiła wyznaczono ale sami na-
wet w nadgrodę dawano korony. Świadkiem iest ow nasz Prze-
mysław Złotnik, Leszek II Piast, y inni, a świeższych czasow
Michał Korrybut Wiśniowiecki, dla zasług y sławney pamię-
ci Oyca swego Ieremiasza, Jan Sobieski, dla swych onych a
cheroicznych dzieł y dla własney serca wspaniałości, à San-
skich przymiotow na Tron Polskiego podniesiony. Krolestwa
A iako cała Rpta nasza znaszą y zaszczyca ku iey dobru lo-

żone

zone prace tak y Monarchowie w niey panuiący zawsze pil:
ne oko na zasłużonych mieli y maią nietylko według konsty:
tucyi za dopomnieniem się Panow Posłow na Seymie ale ka
żdego czasu bez dopominania się, przypatruiąc się tylko każde:
go czyli to in ministerio pacis, czyli in ministerio belli wierno
ści y pracy udzielaią chętnie panem bene merentium, rozdaią
krzesła, pieczęci, buławy laski ozdabią godnościami y rożne
mi zaszczyty, aby tym większą usilność w sercach Obywate:
low do usług miley Oyczyzny wznieciły. Swiętey pamięci Au:
gust II. Pan nasz gdy widział strapione y nadwerężone zuchwałym
y niesłychanym w targnieniem Szwedzkim siły Polskie, zastawu:
iąc się własnemi piersiami za swoy Lud niemogąc uporczywemu
nieszczęściu odpor dać do rożu do tego się przemysłu uciekł o któ:
rym doświadczenia wiedział że niezawodny. Nihil (iako przy
znaie Liwiusz) non agressuri sunt homines si magnis cona:
tibus magna praemia proponantur. W nadgrody tedy między
innemi odzyskiwania z rąk nieprzyiacielskich Oyczyzny po:
stanowiony od Krola Władysława Łokietka Order uroczy:
stego Roku 1705 odnowił, zią w napisie pobudką pro fide
Rege et Lege to iest że w nadgrody obrony Wiary, Krola y
praw powszechnych ten kleynot dostaie się. Tym końcem y nay
iaśnieyszy Stanisław August teraz nam panuiący Order Stá:
nisława S. znapisem praemiando incitat ustanowić raczył.
Uskarżać się przeto temi czasy na niebaczną w zaszczycaniu

y nad

y nadgradzaniu zasług sprawiedliwość niemożemy. Mamy rożliczne łaski Monarchow, ktore za lekkie y małe usługi choymie na nas splywaią. Niewidzi ia nic coby ta kategorya do mowienia nowego przynieść miała niepatrzuiąc ślepych fawo: row nieznayduiąc zapomnioney y zarzuconey cnoty. Najiaśniey: si Monarchowie nasi na wzor słoneczney iasności swoią wszy: stkim przeświecaią łaskawością, wyiąwszy tych, ktorzy obiciem to iest zasłoną swey wzasługiwaniu się Oyczyznie gnuśnością nie: dopuszczaią na sobie uszczać się skutkow łaski Panskiey. Z tym wszystkim iednak niechcę nicłamnie głosow WMC Panom do przełożenia zdań w dzisieyszym posiedzeniu naszym, ten bo: wiem cel rozumney być powinien rozmowy, aby z rożności zdania iednostayna się lepiey pokazała y wyniknęła prawda. Est mier: dum ista perspicua veritas (mowi Cycero) ut eam nulla res infirmare, possit tamen est adhibenda interdum veritati, ut eruatur

MOWA I.

Upraszaiąc o większy wzgląd na starych y zasłużonych w rozdawaniu wakansow niż na młodych.

Jako niemasz oczywistszey prawdy nad tę, że zasługi y prace przyzwoitą uwieńczane być powinny nagro: dą, tak nic trudnieyszego niemasz iak zupełnie rozeznać pra: wdziwe zasługi od niepewnych, pozorne od rzetelnych, długo

letnie

ktnie od żadnych. Nietrzeba na potwierdzenie tego nic więcey
iako rożnych ludzi zabaw przysłuchać się kto z nich bowiem
zamiłowy usług dla dobra y całości powszechney podiętych
przypominam? Kto znaymnieyszych okoliczności za naywy-
kłe niebezpieczeństwa mozoły y kłopoty podług wrodzo-
ney każdemu w swey sprawie przychylności nadawać nie po-
trafi. Niechcę ia tu głębiey w rostrząsanie wyniosłości y skłon-
ności Ludzkiey w chodzić to tylko w pospolitości, chciałbym
zalecić, co niemałe światło w rozeznaniu zalet y zasług od nie-
kczemnych albo żadnych przynosi to iest aby Scholl Rzpo-
wie młodzi starych y zasłużonych do Urzędów y dziedzictwa
Rpltey dzierzenia iako też y do godności nie biegali
Mogłby sobie kto tu pomyślec że przeciwko sobie w tym wieku
będąc mowię, prawda iest ale złego samego każdy poznać mo-
że bez interessowany y na dobrych fundamentach zasadzaią-
cy się dyskurs z ust moich iako w przod u siebie przekonane-
go podchodzi. Oczywista albowiem rzecz iest iż niedarmo kon-
stytucye koronne ostrzegaią aby podani do Urzędow y Ko-
szeł Senatorskich między innemi przymiotami sposobiącemi
ich do Urzędow, miedzy raz potemu y lata niedziecinne wkto-
rych ani tyle w rzeczach doświadczenia ani tyle przezorno-
ści y innych do Urzędowey powagi przymiotow znayduie się,
ile w Szlewych Ludziach sama doyrzałość wieku przy dłu-
gołetnim doświadczeniu y wspałym rozumie umiejętnościami

ozdo

ozdobionym przynosi. Zley ci to uwagi y ow wielki Plato wszel-
kim Kptym szukaiacym pomyslności przez dobre wewnętrzne
y zewnętrzne rządy radzi aby tylko osobom w sołym Roku
wieku swego będącym wszelkie urzędy y dostoieństwa powierza-
ły. Zgod Kpta Rzymska poważnych tylko Starcow na kon-
sularną godność podskarbiow y Sędziow podług przepisow
prawa, o zdolności wieku przywoiley każdemu Urzędowi
obierała, miarkuiąc sobie, iż gdy natura ludzka buyna w swo-
ich przywarach y porywczościach z pierwiastek lat wybu-
rzysię sposobniejsze do rady y do rządow czyni podeszłe la-
ta y imsię bardziey zdaią umieiętnością ukrącaią
się wodzę porywcze, chamuiąsię niezstropnością, tym więcey
światła y rozsądku na rozumie przybywa. Zgoła mowiąc o-
we przy doyrzałym wieku w rzeczach doświadczenie trze-
cim może się nazwać okiem, które przeszłe y następuiące rze-
czy przeglądaiąc wcześnie złemu zapobiega torując do pomyśl-
nego powodzenia drogę, w nagłych z długoletniego doświadcze-
nia tak sobie postąpić przypadkach widzi, na podchlebne y
interesowane nie zapatruie się zdania. Takimby więc Sena
torskie Zwzchą Koronne Urzędy y dostoieństwa, takich usłu-
gi publiczne do sprawowania Państwa przybrane, takich
Trybunały Ziemstwa y Grody mieć powinny. Takoż złaski
Naywyższego Boga niezbywało nam, y niezbywa na takich
laty doświadczeniem; rada ij w rządach doskonałością zaszły

conych Nestorach, na ktorych oby wdasze lata pierwszy przy
rozdawaniu dostoynosci był wzgląd usilnie tego przestrzegan
przynalezy. Niech nieciężko będzie młodym Ludziom wy-
sługiwać się Rzpley przy pewney nadziei podwyższenia, ktore
ich nieminie, przy rzetelnych wiernych y oczywistych usłu
gach Krolowi y całey Rzpley wiadomych. Niech mowię nie
ciężko będzie młodym ludziom czekać aż się w sercach ich
cnota w korzeni y ugruntuje. Miło to im samym potym będzie
gdy ich do dostoieństw młodzi ludzie uprzedzać niebędą. Nie
darmo dawnych wiekow w naszey Koronie, wszyscy Senato
rowie Urzędnicy y inni interesa Rzpley piastuiący pospoli
cie starsi Bracia nazywali się. Bo na ich dostoynosci Mo
narchowie nasi tych wysadzali ktorych sama sędziwość za-
starzałych y w cnocie y w umieiętności, y wzasługach y w wier
ności ku Panu pokazywała
Nieprzyzwoita przede y nader niebespieczna rzecz iest ze nie
którzy Ich M. Panowie w kwiecie wieku swego doyrzałych
lat zbierają pozytki, takichby natrętnikow y łaski Krolewskiey
przed czasem zażywaiących, prawem opisuiącym wyraźnie
przyzwoitość lat do iakiegykolwiek, bądź dostoynosci Urzę-
dow y zwierzchnosci zatrzymać należy:

loby. Nieuciekła dlanich y sła:
leczna byle tylko cni stateczni
w usłudze Rzpley pokazali
się, prac dla nich nadgroda.

MOWA II

Dopominaiąc aby kilka znaczne Starostwa w iednych sy
rzku nigdy nieśmieściły.

Zapatruiąc się z iedney strony na nieustaiącą iako zobs:
tego zrzodła chęmość Monarchow naszych, á zdrugiey
na zacnych Oyczyzny Synow, dobra zdrowie y życie prawie przy
ciężkich pracach dobru pospolitemu poświęcaiących, miarkuiąc
przytym natury wszystkich niemal Krolow z łaskawością y
szczodrobliwością samey prawie od Boga ulepioną, śmiele
wrożyć mogę że to niepalu Krolow naszych boli iż przyszłey
liczności zasłużonych w Oyczyznie Synow zbywa im na przy:
zwoitey z Krolewszczyzni nadgrodzie. Niezmiernie to musi tra:
pić Monarchow naszych gdy przypominaiących ustroma kra:
we zasługi proc obietnic y pełnych pociechy słow nic więcey
nieodnoszą. Podam ia na to sposob lubo niekazdemu po:
myślny wszystkim iednak zbawienny, to iest aby z Krolewszczyzn
ktoresy panis bene merentium nazywaią, niewszystko iedne
ogarniały ręce, ale się też y drugim dostawało, á wyraźniey
mowiąc: nierzecz aby znaczne dwa Starostwa albo więcey ie
den na siebie trzymać miał.

Niedziwuymy się tu szczodrobliwości Krolow naszych gdy
takich widziemy ktorzy nietak zasługom iako chciwości swo

iey

K. J. K. Mci

iey zadosyć być reszcie nierozumieią kiedy po otrzymanym
iednym y drugim znacznym Starostwie o trzecie ubiegaią się,
którego dopiąwszy, o czwarte y wiecey kusić się niewstydzą.
Ale raczey dziwuymy się nieuważney takich natrrtności ro-
zumieiących że im się wszystko wnadgrody, cokolwiek iest w Koro-
nie dostać powinno, albo że niema nikogo oprocz nich, którzy
by uczestnikami być dziedzictwa Rzpley godni byli. A co wię-
ksza, czemusię wydziwić niepodobna, iż tak krotkiey iusteśmy
pamięci iż niedawnych praw od nas, uknuwanych zapomina-
my. Dawnez to czasy, Rok 1620 w którym surowo obwaro-
wano konstytucyą aby dostatnich Starostw więcey nad dwa
iednemu trzymać się niegodziło. Niemowię iuż tu o Starostwa
grodowych, o których nie iedna konstytucya, sub pana confi-
scationis bonorum et pœna ducentarum marcarum, aby nie
więcey nad iedno wyrabiać sobie kto niewazył się. A zkąd kto
niewidzi iaki uszczerbek rowność w stanie szlacheckim ponie-
sie? Drugi albowiem nie tak zwłasney y czyszley maiętności
iako rzeczy zdziedzictwa Rzpley, które nie iednemu dostać się
powinno było przyszedłszy do wielkich dostatków y korzyści
nad swoim rowiennikiem upośledzonym w szczęściu, który w-
spol dziedzicem tych sprawiedliwie uczyniony byćby powi-
nien, przechodzi na uciemierzenie Szlacheckiey wolności podług
woli swoiey właściwie kierując obrady, pustoszące Miasta

przez

przez niedozor w mnogości dzierzaw roynuiąc Zamki wysysa:
iąc zostatniego grosza poddanych bo im więcey lekkiego wrz:
ce pada chleba tym większa chciwość łakomstwa zaostrza się.
Czywista przeto rzecz pokazuie konieczna potrzeb zagrodzić
takowym złemu starowszym ieszcze prawem drogę aby
y Krolom swoią nalarczywością nad sprawiedliwość do
magaiąc się niebyli ciężkiemi y innemu szlachcie Braci po:
dobnież iak oni Rzpltey służącym do rowney przynależney
nagrody niebyli przeszkodą.

MOWA III

Aby Starostwa iure communicatiuo pla Białogłowskiey
niebyły dawane

Że przez składanie wielu Starostw wielkie rzeczi niemała
Czynisię zasłużonym krzywda zdopiero przyległych
wywodow dość iasnie każdy dochodzić może. Nierownie
iednak większa ieszcze do nagrody kawalerskich dzieł prze
nienależyte dobr koronnych wyposarzanie czynisię przeszko:
da gdy się te w ręce białogłow dostaią. A że tego powszechna
Rzpltey dozwala konstytucya, trudno wbrew tak wielkiey woney
naruszać powagę, y niewiem wcale iakichbym słow na ostrożne
tey konstytucyi y zwyczaiow wyrażenie miał zażyć. Lecz ie:
dynie dobro publiczne maiąc przed oczyma y miłość cnoty

którey

ktorey czesć y uszanowanie winniśmy upraszałbym aby ula
godzenie tey konstytucyi nastąpiło ktora z niemałą zetak rzek
zasłużonych wzgardą y chciwością Krolow przeszkodą iest w u:
żywaniu a ta nieinna tylko ktora dożywocia na Starostwa pla
Białoglowskiey pozwala
Odrzuciwszy albowiem na stronę interesa przychylnośći y
przywiązania kto nieprzyzna, żeten chleb na ktory sobie dru:
gi krwawym czoła potem zapracował, dostaiesię wrzec nietyl:
ko do pracy niesposobne ale nawet: oprocz swobody y ro:
skoszy niezniąga co to praca y usługa ku Rpltey? Ten chleb
ktory Krolowie y cała niegdyś Rpta Boatyrom w nadgro
dę Rycerskich zasług zdrowiem y życiem oszacowanych zosta
wiła dziedzictwem teraz na kądzieł iakoby po mieczu zgasła
iuż Swiętey cnoty Familiaż spada? Ten mowię chleb ktore:
go pożywać miely iako nieinny był pierwszych prawoda:
wcow owych względem Starostw zajmuią tylko dozorcy miast
y zamkow ktorzy nietylko poprawiać umacniać fortece wsz
ystek wdomu na nieprzyiaciela rynsztunek żołnierski mieć
gotowy, ale też y do ostatniego bronić Oyczyzny obowiąza:
ni byli teraz ku ostatniemu spustoszeniu y nawzgardę owych
niegdyś waleczuych Starostw niewieście chumory y rządy
posiadaią To pewnie spodziewamy się że zaczasem kray
nasz w waleczny orszak zamieni się amazonek nieuwłaczam

ia

ia pięknego serca Polskim Heroinom ubolewam iednak nad nieprzyzwoitym Kawalerskim dziełom wnadgrodzie porownaniem gdy widzę że zasługa wzapomnieniu leży, te zaś z łupow swoich Mężow lub Oycow bez własney pracy korzystaią. A daymy to naostatek że Sarmacki kruy może się zaszczycać w wiekopomney pamięci czynach swemi iako niegdyś Rzym Kleliami Weturyami Woluminiami y innemi, nieprzeto iednak przystęp wszystkim do dobr koronnych z krzywdą płci Męzkiey do tego urodzoney łatwy być powinien. Kontentowały się owe zacne Rzymianki sławą y następuiącą starożytności pamiątką nałey wzięłości przestaiąc dobr żadnych w nagrodę niebrały, niech się tym kontentuią y zacne Matrony Polskie na zaszczycie Mężow Rodzicow y krewnych, tudzież na własnym dziedzictwie przestaiąc.

Wszystko wiec to należałoby Rpltey aby dziedzictwa dobr swoich iedynie na osoby pracami znakomite obrocita. Lilia nęcerunt nęc nent cała racya Monarchii Francuskiey, tudzież y innych Europeyskich Państw w niedopuszczaniu płci Białogłowskiey do dobr Rpltey. Naszego zaś dosyć gruntowna przyczyna że żaden dla siebie niewidzi pożytku à ra:

czey uszczerbek w odrazaniu Lu:

dzi myślwem, prawem tamtej

troscią y całemi siłami RP.

służącym.

MOWA IV

Zalecaiąc do Urzędow godności y Krolewszczyz w Woysku zasłużonych.

Zapatruiąc się z iedney strony na nieprzyzwoitość osob odbieraiących nadgrody właściwe zasłużonym y na niewagę wielu, którzy mimo względu więcey nad iedno lub dwa ważą się wyrabiać Starostwa a zdrugiey na trudność rozeznania prawdziwych zasług od żadnych lub tylko pozornych widzę że to niezkąd inąd pochodzi, tylko że w prawach naszych niemasz dokładności takiey ktoraby zasłużonych iednych do Urzędow, drugich do Krolewszczyz wszczegulniości zalecała. Lecz wprawdzie tego iestem zdania że wszyscy iednostaynie służący Oyczyznie przyzwoitey zasługom swoim uchybiać niemaią nadgrody. Atoli uważaiąc właściwość przytłek prac Rycerskim bawiących się rzemieslem, zdaie się iakoby im iedynie nietylko Urzędy y dostoieństwa, ale y wszelkie wnadgrodę należały się Krolewszczyzny. Niechcę ia tu na Schollow Woyskowych koronne tłumaczyć wytwornie ustawy, niemam woli rozmaitemi zasług w Rzpley sposobami dowcipnie szukać, która zasługa przed którą przodku ie, abym kształtnie wyprowadził iako z żadna praca Boatyrskie dzieła wporownanie iść niepowinny, to tylko śmiele y

bez

Stare y dzie[illegible]

bez żadney słow okrasy mowić mogę że naywyraźniey pra:
wa nasze w Woysku tylko zasłużonych pamięć łaskawey Kro:
low przypominaią y nieczęściey w nich niewyczyłuiemy iako
Żołnierza zasłużonego zalecenia.
Tak naprzykład gdy o rosporządzeniu Wakancyi, przeglądamy
ustawy zaraz tam znaydziemy rosporządzenie na stron Woy
skowych ludzi szczególnie uchwalona aby w miesiącu Wrze:
śniu, Październiku Listopadzie, y Grudniu ieżeliby które
zawakowały czyli Senatorskie krzesła czyli koronne Urzędy
czyli buławy Hetmańskie czyli inne Rzpłey y Ziemskie go:
głosa aby w ręce spracowanych w obozie ludzi, krwią iednak
szlachecką dziedzictwem y sposobnością znakomitych podług
przepisu prawa dostawały się. Toż samo gdy o Starostwach
dzierżawach Woyłostwach, Kadukach y innym tym podo:
bnym w Rzpłey dziedzictwie czytamy, przyznać musiemy że
tam pierwszy wzgląd na Rycerskich ludzi mieć nakazano
Co wyższa w zgromadzeniu Stanów Koronnych Rządcom
y opiekunom Woysk Hetmanom iako niegdyś Rzymskim Try:
bunom pospolstwa nadano moc upominać się u Krolow o szczo:
drobliwość ich w rozdawaniu dostoyności Urzędow Krolew
szczyzn dla rycerskich ludzi w nagrodę ich prac obozowych.
Krótko mowiąc każdemu praw Polskich cokolwiek świadomemu
nieutaymo iest że Krolowie Polscy y stany Rzpłey iedynie pra

wie

prawie na to się uwzięli aby potomnym wiekom serca swe ku rycerstwu w konstytucyach oświadczyli. Zkąd poznać łatwo że oni chorągwią swoią y rosporządzeniem na dalsze czasy kawalerską cnotę zaszczepić y koronie tey dziedzicznie przez rożne szczodroty zostawić usiłowały.

Ześliż oni niepierwsi w odbieraniu nadgrody mieścić się powinni? czyliż nienależałoby się aby znaczniejsza część godności wakancyi, y intrat Rzpltey na nich spadała iako na tych którzy nayznamienitsze dobro, to iest życie nadco niemasz nic milszego Oyczyznie poświęcaią? y czyliż mowię iak drogą ceną to krwi wylaniem opłacić pierwsze miysce, zakupić pierwsze dochody, osiągnąć z pożytkiem kawał ziemi, nie są zdolni? Wszakże to na ich zdrowiu y całości zdrowie y całość Rzpltey zawisła, oni życiem swoim spokoyność swobody, fortuny y życie nasze okupuią, my przy ich niebespieczeństwach, niewczasach y trudach bespiecznie zasypiamy, w ich ręku Narodu naszego szczęście, wolność, sławę składamy my przy dzielności ich iak zamurem niemamy się lękać postronnych zamachow, słowem mowiąc: ta to iest rzecz w każdey Rzpltey nayceleyniejsza która wszystkim innym okazałości dodaie, ta to iest naygruntownieysza y naypożyteczniejsza zabawa sztuka, y umieiętność, bez które wszystkie inne tracą swoię moc y na mało co się dziedzicom swym przydadzą, ta to iest

która

która czywia nauki rzemiesła utrzymuie chandle ubespiecza
sprawowanie Państw. czynienie sprawiedliwości iako skrzy:
deł cieniem zasłania.
A kto prosz opowiedzieć potrafi iakie przy krwawym pocie
czoła Schmość Woyskowi podeymuią trudy, niewczasy niewy:
gody iako wczasie potrzeby, iako te czasy nauczaią każdego:
głodu przymrzeć rożne powietrza podniebem znosić odmiany
niepogody, słoty, zimna, iak odstąpić własnych interesow dzie:
dzictwa, domu Żony y dzieci muszą czuwaiąc dzień y noc prze:
ciwko nieprzyiacielowi? Maloż to bywa, że po długich y nie:
znośnych trudach y ciężkiey niewoli gorsze im nad śmierć ży:
cie prowadzić przychodzi? a co mowić o rożnych śmierci na
Woynie sposobach przechodzących wymyślne tyrannow my:
czyństwa. Trzeba trzeba zaprawdę tak gorzki kawałek chleba
powabną iakąś przycukrować nadzieią nadgrody, luboć mym
zdaniem żadna nadgroda w zamianie życia znaleść się niemo:
że. Miarkowała to dobrze Rpla Rzymska y dlatego rozmay:
te szarże, wience, laury y tryumfow sposoby dla Woyskowych
wymyśliła w takiey wiedzy, iż opisuiąc ie wielu Dziejopisow
nie niezmierne wydali Xięgi Wnosiła bowiem sobie pomie:
niona Rpła iż w tak okrutnych pracach y niebespieczeństwach
ieżeli powabnością zaszczytow y nadgrod niebyła zachęcona
ludzie upadnie sztuka Rycerska y poydzie wzapomnienie imię

Boa

Boatyrskie.

Co wiec Xpta Rzymska do tylu ustanowienia zaszczytow y ozdob Rycerskiey pobudzało dzielności, to samo było powodem y dawnym Xiążętom naszym że ustępuiąc dobr swoich dziedzicznych, procz rożnych, tym końcem ustanowionych zaszczytow onęż znakomitym w boiu Rycerskim wymierzyli. Wiedzieli dobrze iż tym podział dobr Rycerey y wszelakie nalezącości godności, bez których obrony ani oni sami ani Oyczyzna ostać się niemoże. Zkąd prawa tak wyraźne, zkąd wzgląd na ich prawdziwe zasługi, zkąd szacunek tak wielki prac ich y czynności zawsze poważany. Dałby Bog aby ta prawda tak oczywista zarowno zuznaniem sprawiedliwości skutek odbierała na zawsze.

MOWA V

Dopraszaiąc się by sędziowie Trybunalscy pierwsi byli do dzierzenia godności.

Sprawiedliwe y nader chwalebne które dopiero słyszelismy zdanie nierozumiem aby niebyło powszechnie od wielu przyświadczone ufam y ia po wyskim rozsądku, biegłych w politycznych rzeczach Statystow, że y moie które w podobney przyłoczy okoliczności swoię znaydzie wziętość y cenę. Wszyscy się na to zgadzamy że zasługi w zapomnienie iść nie-

niepowinny y ci którzy z obowiązku swego wlepione oczy w spra:
wy y prace kazdego à rse sowicie szafunge laskami ôtwar:
te mieć powinni, wiem że nieodmowią pierwszy mieć wzgląd
wrosporządzeniu godności nałych którzy swiętey służą spra:
wiedliwosa. Aże wyraźniey z moim ôtworz się przedsięwzię
ciem niewidzę nic sprawiedliwszego, iako żeby JchMC Pa:
nowie Deputaci y Marszałkowie Trybunalscy do ôdrzy:
mywania Koronnych y Woiewodźtw godnosci pierwsi mie:
scilisię

Wiadomo albowiem wszystkim iest że Urząd Deputacki
niewczasy, niewygody, nieporownana przynosi pracą a nie
albo setna cząstka tego co się traci nieprzydzie w nadgrodę
Cż tedy przychyca JchMC Panow do starania się o takowy Urząd
w którym y zdrowiem y workiem przypłacić muszą? Co im
sledzi gorzkie prace y swoich interesow domowych przez ten
czas omieszkanie? ôto szczegulnie godność à przy godno:
sci przysługa Cyczynnie. Y iakoż więc na godność pracu:
iącego możebyć przyzwoitsza y z ukontentowaniem nadgro:
da iezli nie co raz większe godności przymnożenie? Ten to iest
skutek godności y podwyższenia że w sercach ich tym większą
wznieca ochotę do wszelkich usług Rzpltey czyli to w radzie czy:
li w obozie czyli w wiernosci ku Panu, czyli w utrzymaniu
całości publiczney, interesow Krolestwa czynienia zupełney

spra:

sprawiedliwosc im wiksze dla siebie w godnościach widzi wy:
wyższenie tak dalece że iako godność godnoścą stare się ślo:
pnem, tak usilność usprawą w usługach natęża się przyda:
ge tyle dwoie się ochoty, y obrotu: ckźli albowiem Godność
tyle im zachęcenia czyni że zawsze zdrowie, fortuny y iakiej
kolwiek właściwe interessa wdaią na wszystko się azardują
aby zpożądaney godności, ozdoby y zaszczytu nabyć: iako
dalecko bardziey wyższey niemaią przyłożyć pilnoścą nawszy
stkie odważać się trudy, gdy zobaczą pożądany cel zamysłow
swoich, y niby zadatek dalszego u Rzeczypospolitey podwyż
szenia.

A lubo Monarchom naszym w rozdawaniu godnośći pra
wa przepisywać niemożemy tak dlatego że to iuż raz na
zawsze władzy Krolewskiey przysądzila Rpla wolne w
godnościach im zafowanie, niedaiąc iako też zład ze mo:
narchowie na sprawiedliwość maią bacznie oko każdego
zasługom przyzwoitą wymierzaiąc nadgodę, iednakże y
Bogowie prosić się każą, y Panom miło łasce się ich przy
pominać. Przypominaiąc wprawdzie prawa y swobody
nasze dobroci Krolow wszystkich wpospolitości zasłużo:
nych między temi iednak zasłużeńszemi y godniejszemi la
ski Pańskiey JMć Deputaci, y głowy Trybunalowy
Marszałkowie rozumieć się powinni. Silać prawda że

czy

czyni, który przy Rycerskim rzemieśle sławy y orężem Nie:
przyiaciela Korony ley woiuie wiecey powiedziałbym ten czy:
ni który prawdy z poszrzodku przewrotnych kłamstwa
wykrzeiow ostrym a przenikaiacym dowcipu swego wyrze:
kiem wydobywa. Ku przysługę czyni Kpiey Nieprzyiaciel
gromiąc y niszcząc ten obywatelow Koronnych do zgody
y spokoynego dobr swoich zażywania dziedzictwa przywo:
dząc kray uszczęśliwia, która szczęśliwość y w nieprzyia:
cielskich ręku przy sprawiedliwości zwykła iaśnieć y mieć
swoią powagę. A gdy na Ludziach czyniących sprawie:
dliwość zbywa, chocbyśmy wszystkich pod nogami mieli
nieprzyiaciol od nas samych zginiemy. Bohatyrowie mie:
li tylko życia krwią nieprzyiacielowi okupuiąc Oyczy:
znę swą, śmiele na tysiączne a oczywiste narażaiąc się
niebezpieczeństwa a zgoł nieśmiertelney sobie chwały wi:
ią wieńce. Że zaś do naywyższych wysadzeni Sądow, nie
iuż obcym ale swoim narażać się muszą. Stoiąc bowiem
przy sprawiedliwości, niemaiąc względu na Osoby na
krew na godności na interes na podarunki, y znayomszych
Przyiaciół głownych sobie czynią nieprzyiaciel, nienawiść
domowi swemu y interessom swoim wzysku przeszkody od:
bieraiąc. Żołnierza kumsztwo czasie wojny stanowi nam nie
oszacowany dziedzictwa y całości naszey po Bogu w ie

go

go ramieniu nadzieia, gdy nad naszemi nieprzyiacel stoi karkami, ludzi zaś Swiętą czyniących sprawiedliwość kazdego czasu y w pokoiu y Woynie iednakowa pokazuie sy potrzeba Żołnierz naostatek niesie samo zdrowie na ofiarę a zaś y zdrowie y dziedzictwo Rpley usługom poswięcaią.

Ale cokolwiek bądź mamia nadzieię iż przynaymniey kazdy przyzna, że praca taka y usługi, które Ichmć Panowie Deputaci ponoszą, ieżeli nie w pomnożeniu dochodow to zaiste wgodności nadgrody uchybiać niepowinni wiedzą bowiem iedni z własnego doświadczenia co to urząd umieiętny uważaią co za folgę y przysługę złąd biorą inni którzy niedoznali tego wzoru, w krótce dlasiebie spodziewaiąc sy go radzi będą zaszczyt y godność w nadgrodę wcześnie obmyślic.

Finis Declamationis 3tiae. Somnium.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.